

Wieści PĘPOWA



Pismo Samorządu Gminnego

Nr 161

Rok XXXI

sierpień-październik 2021

cena 1 zł



DOŻYŃKI GMINNO-PARAFIALNE 2021

W NUMERZE:

- * Z PRAC RADY GMINY * DZIAŁO SIĘ W OSP
- * PRZEGLĄD INWESTYCJI
- * NAJLEPSI MATURZYŚCI W GMINIE
- * BIOGRAM KS. W. CHOJECKIEGO – B. JANIŃ
- * CIEKAWOSTKI O PSZCZOŁACH – J. PTAK
- * EMERYCI NA WYWCZASIE
- * DĄBRO CZANKA PŁACI FRYCOWE
- * Z PRACY GOKSIAL PĘPOWO
- * PROPOZYCJE GMINNEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ
- * ASF – GMINA W NIEBIESKIEJ STREFIE
- * KZGRL – KUPUJ I WYRZUCAJ ŚWIADOMIE

DRODZY CZYTELNICY!

Jak się powiedziało A, to trzeba powiedzieć i B – dlatego wraz z październikowym wydaniem „Wieści Pępowa” przekazujemy na Państwa ręce kolejną kartę tematyczną przygotowaną przez Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Aktywności Lokalnej w Pępowie. Zainteresowanie tą formą poznawania gminy Pępowa przerosło najsmielsze oczekiwania naszej redakcji!

Wszystkich Czytelników, którym nie udało się otrzymać segregatora w pierwszym „rozdaniu”, serdecznie przepraszamy za niedogodności. Informujemy jednocześnie, że segregatory są ponownie dostępne w łącznej ilości 150 szt. wraz z niniejszym (161.) numerem w punktach sprzedaży „Wieści Pępowa”, a ponadto w GOKSIAL-u, w Gminnej Bibliotece Publicznej oraz w Urzędzie Gminy Pępowa (pok. 13). Serdecznie zapraszamy! (Red.)



UDANY START W DOROSŁE ŻYCIE



W dniu 13 sierpnia 2021 r. w Urzędzie Gminy Pępowa odbyło się spotkanie wójty z maturzystami, którzy uczestniczyli w tegorocznej edycji konkursu na najlepsze świadectwo maturalne w kategorii dziennych szkół średnich. Do konkursu przystąpiły następujące osoby:

Agnieszka Klemens – absolwentka Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych im. Ziemi Krobskiej w Krobi

Daniel Patalas – absolwent Liceum Ogólnokształcącego nr VII im. K. K. Baczyńskiego we Wrocławiu,

Klaudia Lewandowska – absolwentka Technikum w Zespole Szkół Zawodowych im. Powstańców Wielkopolskich w Gostyniu,

Aleksandra Walkowiak – absolwentka Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych im. Ziemi Krobskiej w Krobi,

Szymon Wolniak – absolwent Technikum w Zespole Szkół Zawodowych im. Powstańców Wielkopolskich w Gostyniu,

Weronika Miedzińska – absolwentka Technikum w Zespole Szkół Zawodowych im. Powstańców Wielkopolskich w Gostyniu,

Kasper Krzysztof Grzywaczyk – absolwent Technikum w Zespole Szkół Zawodowych im. Powstańców Wielkopolskich w Gostyniu.

Wójt Gminy Pępowa Grzegorz Matuszak pogratulował absolwentom świetnych wyników w nauce oraz zdania egzaminu maturalnego, po czym wręczył im listy gratulacyjne, nagrody pieniężne oraz upominki, życząc każdemu z nich pomyślności, sukcesów i kolejnych znakomych osiągnięć naukowych.

Maturzyści będą kontynuować edukację na uczelniach wyższych: Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytecie Wrocławskim, Wyższej Szkole Humanistycznej w Lesznie, Wyższej Szkole Logistyki w Poznaniu, Wyższej Szkole Bankowej we Wrocławiu i Wyższej Szkole Bankowej w Poznaniu, na kierunkach: psychologia w biznesie, filologia germańska, administracja, logistyka, rachunkowość i finanse, analityka medyczna, handel międzynarodowy. Celem każdego z nich jest zdobycie specjalistycznej wiedzy oraz umiejętności, które pozwolą zaistnieć na rynku pracy i z sukcesem realizować się w samodzielnym, dorosłym życiu.

Magdalena Wajs

ARCHIWUM W NOWEJ ODSŁONIE

Kto odwiedzał nasze cyfrowe archiwum, ten wie, że do tej pory funkcjonowało ono wyłącznie na nieaktualnej stronie internetowej gminy, co stanowiło pewne utrudnienie dla niewtajemniczonych. W końcu jednak „przeprowadzka” dobiegła końca i wszystkie archiwalne wydania naszego kwartalnika znalazły swoje miejsce pod nowym adresem: <https://www.pepowo.pl/kultura/wiesci-pepowa-ii.html>
Zapraszamy do przeglądania!

Redakcja

Z PRAC RADY GMINY

W okresie od ostatniego wydania „Więści Pępowa” odbyły się trzy sesje Rady Gminy Pępowo, podczas których podjęto łącznie 11 uchwał.

XXVIII sesja – 25 sierpnia 2021 r.

Po wakacyjnej przerwie w obradach nadszedł czas na wznowienie prac Rady Gminy. Podczas sierpniowej sesji radni wysłuchali niezwykle obszernego sprawozdania z działalności wójta w okresie międzysesyjnym oraz rozpatrzyli i podjęli uchwały w sprawie:

- zmiany uchwały nr XXI/160/2020 Rady Gminy Pępowo z dnia 10 listopada 2020 r. w sprawie udzielenia pomocy finansowej powiatowi gostyńskiemu w 2021 r.,
- zmiany uchwały nr XXVII/212/2021 Rady Gminy Pępowo z dnia 22 czerwca 2021 r. w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej powiatowi gostyńskiemu,
- zmian wieloletniej prognozy finansowej gminy Pępowo na lata 2021-2030,
- zmian w uchwale budżetowej na rok 2021.

XXIX sesja – 3 września 2021 r.

Celem pierwszej od ponad dwóch lat nadzwyczajnej sesji Rady Gminy Pępowo było dokonanie pilnych zmian w uchwale budżetowej na rok 2021 w związku z koniecznością zwiększenia środków finansowych w budżecie gminy na zakup ciężkiego samochodu strażackiego. Radni jednogłośnie przychylił się do wniosku wójta i zadecydowali o przekazaniu Ochotniczej Straży Pożarnej w Pępowie dodatkowych 50 tys. zł, powiększając tym samym kwotę dotacji celowej dla OSP do 550 tys. zł.

XXX sesja – 30 września 2021 r.

Podczas kolejnej wrześniowej sesji Rada Gminy Pępowo „przypieczętowała” los drogi powiatowej Siedlec – Pępowo,

decydując o udzieleniu powiatowi gostyńskiemu dotacji celowej na przebudowę tej drogi w kwocie ponad 1,8 mln zł, co wyrażono w uchwale nr XXX/221/2021 Rady Gminy Pępowo w sprawie udzielenia pomocy finansowej powiatowi gostyńskiemu. Ponadto rozpatrzono i podjęto uchwały w sprawie:

- rodzajów świadczeń przyznawanych w ramach pomocy zdrowotnej dla nauczycieli korzystających z opieki zdrowotnej oraz warunków i sposobu przyznawania tych świadczeń dla nauczycieli zatrudnionych w szkołach, oddziałach przedszkolnych oraz dla nauczycieli emerytów i rencistów tychże szkół i oddziałów przedszkolnych,
- zawarcia porozumienia pomiędzy gminą Pępowo a powiatem gostyńskim,
- zmiany uchwały nr XXVI/201/2021 Rady Gminy Pępowo z dnia 12 maja 2021 r. w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Szkoły Podstawowej w Pępowie,
- zmian wieloletniej prognozy finansowej gminy Pępowo na lata 2021-2030,
- zmian w uchwale budżetowej na rok 2021.

Podczas obrad przedstawiono ponadto zmiany w Statucie Międzygminnego Związku Wodociągów i Kanalizacji w Strzelcach Wielkich, wobec których Rada Gminy Pępowo nie wyraziła sprzeciwu.

Pełne teksty uchwał podjętych przez Radę Gminy Pępowo, protokoły z sesji, imienne wykazy głosowań oraz interpelacje i zapytania radnych znajdują się w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Pępowo (<http://bip.pepowo.pl/>) w zakładce „Dokumenty”.

Transmisje na żywo z sesji Rady Gminy Pępowo dostępne są na stronie <https://transmisjaobrad.info/channels/123/gmina-pepowo>, a nagrania archiwalne – na kanale „Gmina Pępowo” w serwisie Youtube.

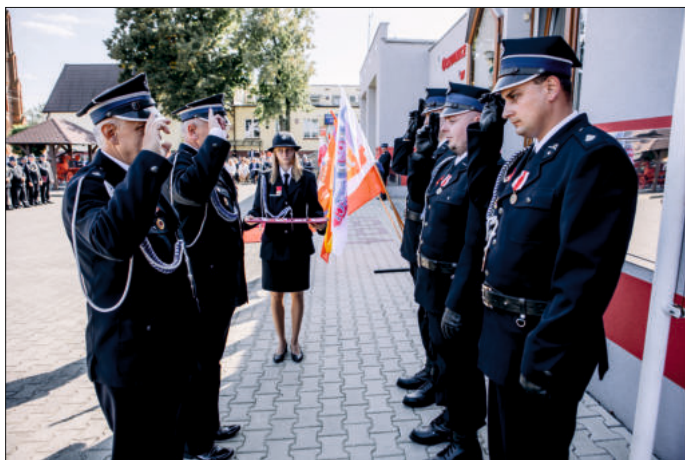
Jagoda Kowalewska



DZIAŁO SIĘ W OSP

140-LECIE OSP PĘPOWO

Uroczyste obchody 140-lecia powstania Ochotniczej Straży Pożarnej w Pępowie odbyły się w niedzielę, 5 września. Zainauguowała je uroczysta msza św., celebrowana przez ks. Andrzeja Drobińskiego. Po mszy, przy akompaniamencie Orkiestry Dętej z Ponieca, nastąpił przemarsz pododdziałów OSP z terenu gminy oraz zaproszonych gości na plac przy remizie, gdzie złożono meldunek dh. Stanisławowi Wolniczakowi, członkowi Zarządu Głównego ZOSP RP, po czym wciągnięto flagę na maszt. Po powitaniu przybyłych gości prezes OSP Andrzej Małecki przedstawił historię jednostki zaznaczając, że jeszcze w tym roku na jej kartach pojawi się nowy wpis – o zakupie pierwszego w gminie ciężkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego. Goście serdecznie gratulowali OSP Pępowa, życząc pomyślności, dalszego rozwoju oraz sukcesów. Strażakom z Pępowa podziękowano za szacunek dla tradycji, a w szczególności za działania zmierzające do ochrony życia i mienia mieszkańców. Wójt Grzegorz Matuszak wręczył jubilatom zestaw elektronarzędzi akumulatorowych, które mają ułatwić strażakom pracę podczas działań ratowniczych. Powiedział przy tym żartobliwie, że „strażacy są często nazywani zbrojnym ramieniem wójta”.



Dzień jubileuszu stał się doskonałą okazją do wręczenia odznaczeń, medali oraz dyplomów zasłużonym strażakom i sympatykom jednostki. Najwyższym odznaczeniem przyznanym podczas akademii był medal Semper Vigilant, a otrzymał go dh Andrzej Małecki. Złotym Medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa” odznaczono dh. Włodzimierza Nowackiego, Brązowymi Medalami – druhów Marcina Jarmużka, Marcina Zielińskiego, Mateusza Wojciechowskiego, Szymona Pietrowskiego i Tobiasza Lisieckiego. Odznakę Wzorowego Strażaka przyznano dh. Karolinie Zjeżdżałce. Odznaki „Za wysługę lat” otrzymali: 65 lat – Józef Wajn, 60 lat – Zenon Rudyński, 50 lat – Andrzej Wajn i Stefan Dyba, 40 lat – Andrzej Małecki i Janusz Pepliński, 35 lat – Ireneusz Małecki i Piotr Krajka, 30 lat – Grzegorz Wabiński, 25 lat – Paweł Bzodek

i Leszek Wajn, 20 lat – Włodzimierz Nowacki, 15 lat – Piotr Małecki, 10 lat – Dariusz Klupś, Dariusz Nowacki, Dawid Waleński, Katarzyna Jarmużek, Marcin Jarmużek, Marcin Zieliński, Mateusz Wojciechowski, Szymon Pietrowski, Szymon Szalata, Szymon Wajs, Szymon Wojciechowski, Tobiasz Lisiecki i Tomasz Nowacki, 5 lat – Bartosz Kowalik, Karolina Zjeżdżałka, Mateusz Brylewski, Mikołaj Nadolny, Paweł Matuszewski i Tomasz Gruetzmacher.

Po zakończeniu oficjalnej części uroczystości wszyscy strażacy i zgromadzeni goście w asyście wozów strażackich przenieśli się na plac Cyryla Ratajskiego, gdzie czekały już na nich rodziny, sympatycy oraz licznie przybyli mieszkańcy gminy. Pyszny poczęstunek (m.in. grochówka z kotła i patelnia obfitości) pozwolił nabrać sił do wspólnej zabawy. Czas umilały liczne występy artystyczne i spora dawka muzyki (o których więcej w relacji z pracy GOKSiAL – red.). Przygotowano też wystawę sprzętu pożarniczego i wozów strażackich. Na najmłodszych czekała kolejka z wagonikami, kucyk, animacje, bańki mydlane, dmuchańce i słodkości.



Przy okazji imprezy zorganizowano punkt doradztwa „Czyste Powietrze” z plenerową grą planszową dla dzieci, punkt Narodowego Spisu Powszechnego oraz mobilny punkt szczepień.

Prawdziwie wakacyjna pogoda sprzyjała rodzinnemu piknikowi, a obecność tak wielu gości, mieszkańców i sympatyków pępowskiej jednostki mile zaskoczyła strażaków i stała się potwierdzeniem ich ważnej roli w życiu lokalnej społeczności.





ZJAZD ODDZIAŁU GMINNEGO



XII Zjazd Oddziału Gminnego ZOSP RP w Pępowie

25.09.2021

W dniu 25 września w gospodarstwie agroturystycznym „Bajka” w Ludwinowie odbył się XII Zjazd Oddziału Gminnego ZOSP RP w Pępowie. Uczestniczyli w nim przedstawiciele wszystkich jednostek OSP z terenu naszej gminy, ustępujący Zarząd oraz zaproszeni goście. Otwarcia zjazdu dokonał prezes Zarządu Oddziału Gminnego dh Andrzej Małecki, który powitał zaproszonych gości, wśród których znaleźli się m.in.: wiceprezes Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP Województwa Wielkopolskiego dh Grzegorz Marszałek, wójt Grzegorz Matuszak, przewodniczący Rady Gminy Pępowa Zenon Rogala oraz były wójt Stanisław Krysiński. Po oficjalnym powitaniu oddano głos przewodniczącemu zjazdu – dh. Zygmuntovi Gulczowi. Z liczego grona delegatów (40) zostały wybrane komisje potrzebne dla zapewnienia prawidłowego przebiegu zjazdu. Sprawozdanie z działalności Zarządu Oddziału Gminnego przedstawił prezes – dh Andrzej Małecki. Na zjeździe dokonano oceny i podsumowania minionej kadencji. Dh Gabriel Krzywy przedstawił sprawozdanie Komisji Rewizyjnej oraz wystąpił z wnioskiem o udzielenie Zarządowi absolutorium, które zostało udzielone jednogłośnie. Sprawozdania przedstawili także przewodniczący: Komisji Wyborczej, Komisji Mandatowej oraz Komisji Uchwał i Wniosków.

Jednym z głównych punktów obrad był wybór nowych władz Zarządu Gminnego. Na pierwszym posiedzeniu Zarząd Oddziału Gminnego Związku OSP RP ukonstytuował się w składzie: Prezes – Andrzej Małecki, wiceprezesa – Ireneusz Małecki i Krzysztof Konieczny, komendant gminny – Grzegorz Wabiński, sekretarz – Zbigniew Waleński, skarbnik – Piotr Żółkowski, członek prezydium – Krzysztof Kaczmarek, członkowie zarządu: Józef Szlachetka, Krzysztof Furmianiak,

Leszek Stanisławski, Roman Woźniak, Stanisław Snela, Waldemar Poślednik, Waldemar Waleński i Wiesław Szafraniak.

W skład komisji rewizyjnej weszli: przewodniczący – Marcin Kaczmarek, wiceprzewodniczący – Tobiasz Lisiecki, sekretarz – Rafał Chlebowski oraz członkowie komisji: Zygmunt Gulcz i Franciszek Waleński.

Wybrano ponadto sześciu delegatów na Zjazd Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Gostyniu: (do Zarządu Oddziału Powiatowego) Andrzej Małecki, Ireneusz Małecki i Grzegorz Wabiński oraz Krzysztof Konieczny, Stanisław Snela i Waldemar Waleński.

Podczas zjazdu wręczono medal honorowy im. Bolesława Chomicza druhowi Florianowi Waleńskiemu, oraz dyplomy i podziękowania za współpracę z Zarządkiem Oddziału Gminnego w Pępowie.

Grzegorz Wabiński
Fot. Paweł Bzodek

Więści
PEPOWA

Pismo Samorządu Gminnego

Redaguje zespół: Mirosława Bigaj, Bogusław Janik, Tomasz Gruetzmacher, Małgorzata Waleńska, Jagoda Kowalewska (redaktor naczelny), Maria Szelańska, Barbara Krajka, Grzegorz Wabiński
Skład: Jacek Ślaski

Wydawca i adres redakcji: Gmina Pępowa z siedzibą w Pępowie, ul. St. Nadstawek 6, 63-830 Pępowa, tel. 65 572 63 11

Cena reklam: 0,20 zł/cm² + VAT

Druk: DRUKARNIA NOWAK - JAROCIN

Redakcja nie odpowiada za treść materiałów nadesłanych i reklam.
Zapraszamy do współpracy.

TO U NAS RODZINNE!

#SZCZEPIMYSIE



PRZEJDŹ KWALIFIKACJĘ
MEDYCZNĄ I WYPEŁNIJ
FORMULARZ

PRZYJMIJ
DRUGĄ Dawkę
SZCZEPIONKI

1
ZAREJESTRUJ SIĘ
NA BEZPŁATNE
SZCZEPIENIE

2
dla Twojego
bezpieczeństwa
zostaniesz
zbadany przez
lekarza

3
ZASZCZEP
SIĘ PRZECIW
COVID-19

4
wszystkich
informacji udzieli
Ci Twój punkt
szczepień

przez infolinię: 989,
stronę gov.pl/szczepimysie,
w punkcie szczepień
lub przez SMS o treści
SZCZEPIMYSIE na numer
664 908 556

skorzystaj z bezpłatnego
szczepienia i obserwuj
stan swojego zdrowia

ZGŁOŚ SIĘ NA SZCZEPIENIE PRZECZ:
GOV.PL/SZCZEPIMYSIE

LUB SKORZYSTAJ Z CAŁODOBOWEJ INFOLINII: 989



KANCELARIA PREZESA
RADY MINISTRÓW

MZ
Ministerstwo Zdrowia



Z ŻYCIA KOŁA PZERiI

Po długiej przerwie związanej z pandemią Koło Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów wznowiło swoją aktywną działalność. 25 sierpnia 18 członków naszego koła uczestniczyło w XI Letniej Biesiadzie Seniorów i Zespołów śpiewaczych w Żerkowie, skąd wróciliśmy uśmiechnięci i zadowoleni.



Kolejny wyjazd, tym razem 25-osobowej grupy, odbył się w dniach 29 sierpnia – 8 września, a celem wyprawy był ośrodek SUNSET SPA w Rewalu, nad naszym polskim morzem. Wypoczynek obfitował w atrakcje: był czas na wspólne spotkania, zabawę, grę w kręgle i pływanie w basenie. Po zakończeniu turnusu uczestnicy wrócili do swoich domów wypoczęci i opaleni.



Chętnych do wypoczynku było jednak znacznie więcej – 38 członków koła gościł w dniach 14-23 września Ośrodek KAMA w Darłównie. Wyjazd ten był połączony ze zwiedzaniem. Odwiedziliśmy Koszalin, Kołobrzeg, Muzeum Wsi Słowińskiej w Klukach – gdzie dowiedzieliśmy się sporo o życiu naszych przodków na terenach Pomorza – oraz Słowiński Park Narodowy, gdzie mogliśmy zwiedzić Muzeum Przyrodnicze, jak również powspinać się po piaszczystych wydmach. Kolejne dni minęły na zwiedzaniu Darłówna. Ośrodek KAMA umożliwił nam ponadto spędzanie wolnego czasu przy muzyce i tańcach oraz przy ognisku, gdzie wspólnie piekliśmy smaczne kielbaski. Pogoda momentami bywała kapryśna, jednak humor dopisywał uczestnikom niezmiennie przez cały turnus. Szybko minęły uczestnikom dni spędzone na wczasach. Planujemy już kolejne na przyszły rok!

W sobotę 25 września w Leśniczówce w Smolicach zorganizowaliśmy dla chętnych członków koła spotkanie przy muzyce i pogawędkach połączone z grillowaniem.



Mimo napiętego grafiku, swoją obecnością zaszczylił nas wójt Grzegorz Matuszak, za co serdecznie dziękujemy.



Kolejnym naszym spotkaniem w szerszym gronie będzie Dzień Seniora, który odbędzie się w dniu 13 października w „Gościńcu Pępowo”. Mamy też nadzieję, że uda nam się zorganizować spotkanie wigilijne przy oplatku w miesiącu grudniu. Wszystko jednak zależy od sytuacji epidemicznej w naszym kraju. Z tego miejsca chcę podziękować wszystkim uczestnikom wspólnych wyjazdów i spotkań za wspaniałą atmosferę, a Zarządowi Koła – za dobrą współpracę i zrozumienie. Wszystkich Seniorów, którzy jeszcze się wahają, co zrobić z wolnym czasem, zapraszam w nasze szeregi. Czekamy na Was, Kochani!

Bogumiła Jarmużek

INWESTYCJE

Małgorzata Waleńska

OWOCNA WSPÓŁPRACA Z POWIATEM



Kolejne odcinki dróg powiatowych zostały wyremontowane w ramach współpracy z powiatem gostyńskim. W ramach zadania pn. „Przebudowa drogi powiatowej nr 4959P Siedlec – Babkowiec” ułożono nową warstwę ścieralną nawierzchni na odcinku 1,55 km, ułożono 250 m² chodnika wzdłuż zabudowań na tzw. Resztówce, utwardzono wjazdy na posesje, utwardzono pobocza destruktem bitumicznym oraz wykonano odwodnienie wraz z remontem przepustu. Całość robót budowlanych wykonała lokalna firma Przedsiębiorstwo Drogowe „DROGBUD” Gostyń Sp. z o.o. z Grabonogu. Całkowity koszt zadania wyniósł 552 675,64 zł, z czego 166 337,82 zł pochodziły z budżetu gminy Pępowa. Pozostała część zadania została sfinansowana z dotacji Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych oraz środków powiatu gostyńskiego.

SLURRY SEAL BUDZIŁ SPORE ZAINTERESOWANIE

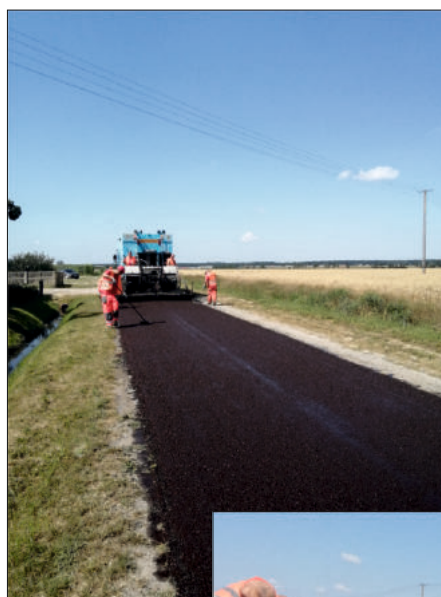
O planowanym remoncie dróg gminnych metodą slurry seal pisaliśmy już w poprzednim, 160. numerze „Wieści Pępowa”. Cienką nakładkę bitumiczną ułożono na drogach gminnych w Kościuszkowie, Gębicach (Olędry) i Siedlcu (Elęcin). Roboty budowlane wykonała firma BITUNOVA Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie za kwotę 342 773,69 zł.



Prowadzone roboty budowlane, jak i sama technologia wykonania prac wzbudzały spore zainteresowanie mieszkańców. Metoda ta ma na celu wyrównanie uszkodzonej nawierzchni i zabezpieczenie jej przed czynnikami atmosferycznymi i natężeniem ruchu.



Nakładka slurry seal pozwala uzyskać jezdnię nieprzemakalną dla wody i charakteryzującą się odpowiednią przyczepnością. Sporą zaletą zastosowanej metody jest minimalny czas wyłączenia drogi z użytkowania. Z uwagi na niewielką grubość nakładki metody tej nie stosuje się na drogach o znacznym stopniu zniszczenia i naruszonej konstrukcji nawierzchni.





JAŚNIEJ PRZY BAHNHOFIE W BABKOWICACH



Kolejna lampa drogowa korzystająca z odnawialnych źródeł energii pojawiła się na mapie gminy Pępowa. Tym razem lampę hybrydową solarno-wiatrową zamontowano w Babkowicach. Oprawa oświetleniowa zasilana jest z panelu fotowoltaicznego o mocy 280 W oraz dodatkowo z turbiny wiatrowej o mocy 300 W. Zgodnie z deklaracją producenta, w skrajnie niekorzystnych warunkach pogodowych lampa powinna świecić do 4 dni (czas pracy lampy od pełnego naładowania akumulatora). Lampa została dostarczona i zamontowana przez firmę RE SOLAR ENERGY POWER Sp. z o.o. ze Szczecina za kwotę 8 857,23 zł brutto.

INWESTYCJE W TOKU

Aktualnie prowadzonych jest kilka inwestycji, głównie w zakresie remontu budynków komunalnych. Ku końcowi zmierza remont „starego posterunku”, czyli budynku mieszkalnego przy ul. Nadstawek 4. Po ubiegłorocznej wymianie dachu i dociepleniu poddaszy przyszedł czas na odświeżenie elewacji. W ramach zadania zostaną skute skorodowane elementy tynków, uzupełnione ubytki oraz ukryte rury i kable poprowadzone po ścianach zewnętrznych. Elewacja zyska również nowy tynk ozdobny oraz parapety. Roboty budowlane realizuje lokalna firma MIK-BUD Mikołaj Nadolny z Pępowa za kwotę blisko 50 000,00 zł.



Stary posterunek przed...



...i w trakcie remontu

W dalszym ciągu trwają również prace przy budynku Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Aktywności Lokalnej. Z uwagi na znaczne zniszczenie schodów zewnętrznych prowadzących na pocztę oraz do przyległych lokali użytkowych, podjęto decyzję o wymianie odspojonych płytek na okładziny z płyt granitowych. Przy okazji wymieniono również nieszczelne drzwi wejściowe zewnętrzne prowadzące do lokalu poczty oraz pomieszczeń technicznych Orange. Łączny koszt inwestycji szacuje się na 100 000,00 zł.

Generalny remont czeka także pomieszczenia po dawnym „Klubie na piętrze”. Już od nowego roku na piętrze budynku GOKSiAL rozpocznie funkcjonowanie Klub Seniora, na którego utworzenie gmina Pępowa otrzymała dofinansowanie z programu wieloletniego „SENIOR+”. Zadanie obejmuje m.in. roboty rozbiórkowe, roboty murowe, wykonanie wylewki samopoziomującej, nowe wykładziny PVC, szpachlowanie, szlifowanie i malowanie ścian oraz sufitów, wymianę stolarki otworowej, wymianę instalacji elektrycznej wewnętrznej, wykonanie instalacji centralnego ogrzewania oraz instalacje wodno-kanalizacyjne i wentylacje. Roboty budowlane zrealizuje Zakład Budowlany „JAN-BUD” Janusz Piskorski z Zalesia Wielkiego za kwotę 299 377,71 zł.

W ramach inwestycji drogowych niebawem rozpoczną się roboty brukarskie przy budowie chodników w Krzekotowicach, Skoraszewicach i Magdalenkach. Część robót prowadzonych w obrębie dróg powiatowych realizowana jest w porozumieniu z powiatem gostyńskim, w związku z czym powiat zakupił kostkę brukową. W Krzekotowicach zostanie dokończony chodnik przy zabudowie wielorodzinnej oraz w ciągu drogi powiatowej o łącznej długości 256 m.b., z kolei w Magdalenkach zostanie dobudowane kolejne 30 m.b. chodnika.

Kontynuacja robót nastąpi także w Skoraszewicach, gdzie zostanie wymieniona nawierzchnia istniejącego chodnika na odcinku 40 m.b. Prace wykona firma Usługi Sprzętem Budowlanym Krzysztof Rogala z siedzibą w Sobiałkowie. Łączna wartość robót wyniesie 143 030,73 zł (podana kwota nie obejmuje wkładu rzeczowego wniesionego przez powiat gostyński).

POZYSKIWANIE FUNDUSZY ZEWNĘTRZNYCH NA ROZWÓJ GMINY

W sierpniu bieżącego roku zostały złożone wnioski o dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na następujące inwestycje:

1. Przebudowa drogi gminnej w Babkowicach

Całkowita wartość inwestycji to 495 437,95 zł. Wnioskowany





odcinek do przebudowy wynosi 320 m.b. i rozpoczyna się przy świetlicy wiejskiej w Babkowicach, a kończy się przy posesji nr 58. Zakres zadania obejmuje wylanie nowej nawierzchni asfaltowej oraz wymianę pokryw na studniach istniejącej kanalizacji deszczowej i regulację włączów kanalizacji sanitarnej.

2. Przebudowa ulicy Promienistej w Pępowie

Całkowita wartość inwestycji to 366 887,84 zł. Długość odcinka do przebudowy wynosi 219 m.b. Fragment drogi będący przedmiotem wniosku rozpoczyna się przy skrzyżowaniu z drogą powiatową (ul. Powstańców Wlkp.) i kończy się na skrzyżowaniu z ul. Szkolną. W ramach zadania planuje się demontaż trylinki i położenie nawierzchni z betonu asfaltowego oraz regulację włączów kanałowych kanalizacji deszczowej i sanitarnej.

Wnioski nie zostały jeszcze rozpatrzone.

W lipcu bieżącego roku zostały złożone 3 wnioski o dofinansowanie z Programu Polski Ład na następujące inwestycje:

1. Budowa ul. Wiejskiej, Rolniczej, Ogrodowej, Żniwnej, Kwiatowej, Konarzewskich i Promienistej w m. Pępów wraz z infrastrukturą. Kwota wnioskowanych środków: 8,24 mln zł.

2. Rewitalizacja i rewaloryzacja (modernizacja) przyrodnicza stawów w Pępowie wraz z budową infrastruktury turystycznej. Kwota wnioskowanych środków: 4 200 000,00 zł.

3. Rewitalizacja centrum Pępowa wraz z budową biblioteki publicznej, infrastrukturą towarzyszącą oraz odrestaurowaniem budynku „Szpitalika”. Kwota wnioskowanych środków: 5 900 000,00 zł.

Wnioski nie zostały jeszcze rozpatrzone.

Karolina Kubacka

SPRZEDAŻ DZIAŁEK W SIEDLCU

Dnia 7.09.2021 r. odbył się przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż działek ew. nr: 54/18, 54/20, 54/22, 54/24, obręb Siedlec. Średnia powierzchnia każdej z nich to 700 m².

Łączna kwota uzyskana ze sprzedaży trzech działek to **120 909,00 zł brutto**.

Przetarg na działkę ew. nr 54/24 został zakończony wynikiem negatywnym. Nieruchomość ta zostanie ponownie wystawiona do sprzedaży w terminie późniejszym.

Karolina Kubacka

WRESZCIE!



Z uwagi na specyfikę naszego pisma zgoda rzadko zdarza nam się przekazywać wiadomości elektryzujące odbiorców. Z tym większą przyjemnością informujemy, że jeszcze w tym roku ruszy jedna z najpotrzebniejszych, a zarazem najdłużej wyczekiwanych przez mieszkańców inwestycji: modernizacja drogi Pępów – Siedlec, czyli jednego z najbardziej uczęszczanych ciągów komunikacyjnych na terenie gminy.

Odcinek drogi Pępów – Siedlec o długości nieco ponad 4,2 km zostanie przebudowany oraz poszerzony. Powstanie również ścieżka rowerowa. Wartość robót oszacowano na, bagatela, **7,2 miliona złotych**. Partycypacja w kosztach realizacji inwestycji będzie się wiązać ze sporym obciążeniem dla budżetu gminy Pępów, która wyłoży 25% tej kwoty, czyli ok. 1,5 miliona złotych. Powiat gostyński, który jest zarządcą drogi, również pokryje 25% kosztów, natomiast pozostałe 50% środków (ok. 3,6 mln zł) pochodzić będzie z dofinansowania z Funduszu Dróg Samorządowych, pozyskanego przez samorząd powiatowy.

Ogłoszenie przetargu nastąpi po podpisaniu umowy z Wielkopolskim Urzędem Wojewódzkim. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, już w 2022 roku kierowcy będą mogli korzystać ze zmodernizowanej drogi, a pozostali uczestnicy ruchu – z nowego odcinka ścieżki rowerowej. Wreszcie będzie nowocześnie, wygodnie i bezpiecznie! (Red.)

fot. Google

ASF – NIEBIESKA STREFA NA TERENIE GMINY PĘPOWO



W związku z rozprzestrzenieniem się Afrykańskiego Pomoru Świń i objęciem terenu gminy Pępów strefą niebieską – ochronną, w dniu 16 sierpnia 2021 r. w świetlicy wiejskiej w Babkowicach odbyło się szkolenie dla hodowców trzody chlewnej. W spotkaniu uczestniczyło ok. 80 zainteresowanych osób. Wykład poprowadzili: pani Janina Świerczyńska – Powiatowy Lekarz Weterynarii w Gostyniu oraz pan Maciej Maciejewski – przedstawiciel Wielkopolskiej Izby Rolniczej.

Podczas spotkania scharakteryzowano poszczególne strefy zagrożenia (czerwoną, różową i niebieską), z uwzględnieniem obowiązków i ograniczeń dla hodowców wynikających z ich wprowadzenia. Pani Janina Świerczyńska szczegółowo omówiła zasady bioasekuracji obowiązujące zarówno na obszarach zagrożonych, jak i poza nimi, a także zmiany w zasadach bioasekuracji po 31 października 2021 r. wraz z podaniem konkretnych przykładów.

Pan Maciej Maciejewski przedstawił natomiast zasady korzystania z portalu internetowego IRZplus, za pośrednictwem którego można zgłaszać wszelkie zdarzenia dotyczące sprzedaży, kupna, padnięcia czy oznakowania świń urodzonych. Wskazał też nowy termin zgłaszania zdarzeń do ARiMR, który wynosi obecnie 2 dni. Przedstawiciel WIR omówił ponadto programy pomocowe dla hodowców trzody chlewnej w zakresie bioasekuracji oraz zapobiegania ASF, wprowadzone przez ARiMR.

Aldona Konieczna

Więcej informacji na temat ASF i zasad bioasekuracji uzyskać można na stronach internetowych:
www.asf-powiatgostynski.pl
www.piwgostyn.pl
www.wetgiw.gov.pl

Z pracy

GMINNEGO OŚRODKA KULTURY, SPORTU I AKTYWNOŚCI LOKALNEJ

BARBARA KRAJKA

ŻYWIŁOWE WAKACJE

Tegoroczne wakacje z GOKSiAL odbyły się w nowej, żywiłowej formule. Zaproponowaliśmy dzieciom i młodzieży codzienne zajęcia ogólnorozwojowe, zręcznościowe i sportowe. W ciągu dwóch tygodni (2-6 i 9-13 sierpnia) z naszej propozycji skorzystało 53 dzieci w wieku 5-13 lat. Zajęcia odbywały się od poniedziałku do piątku w godzinach 8:00-15:00. Każdego dnia uczestnikom patronował inny żywioł i tematycznie związane z nim zadania.

Poniedziałek – dzień POWIETRZA. Od rana rozmawialiśmy o czystym powietrzu: czytaliśmy bajkę, rozwiązywaliśmy quizy oraz podawaliśmy przykłady, co zrobić, by i w Pępowie zadbać o jakość powietrza. Podsumowaniem pogadanki było samodzielne stworzenie działającego modelu własnych płuc! Dzień powietrza nie odbyłby się bez zwiedzenia wiatraka „Franciszka”. Punktem kulminacyjnym zajęć było samodzielne wykonanie latawców, które szybowwały wysoko nad Pępem.

Wtorek – dzień OGNI. Dzieci zwiedziły pępowską strażnicę i uczestniczyły w kursie pierwszej pomocy. Mogliśmy wejść do wozu strażackiego i użyć prawdziwej sikawki! Graliśmy też w gorącego ziemniaka. Nauczyliśmy się bezpiecznie rozpalać ognisko, w którym smażyliśmy ziemniaki i kiełbaski. Podsumowaniem dnia był turniej gry w dwa ognie. Zwycięska drużyna w nagrodę puszczała zimne ognie.

Środa była dniem WODY. Dzień spędzony nad Cegielną zaowocował piękną opalenizną. Łowiliśmy ryby (tak, nawet coś wyciągnęliśmy!), graliśmy w siatkówkę i malowaliśmy pejzaże w plenerze. Grupę odwiedził też gość specjalny – Damian Ratajczak, żużlowiec Unii Leszno (wraz ze swoim motorem) – i udzielił dzieciom wywiadu. A jak woda to i lody: najlepiej smakowały te przygotowane samodzielnie!

Dzień ZIEMI – czwartek – upłynął pod znakiem tworzenia modelu kuli ziemskiej, gier i zabaw na ziemi. Rozmawialiśmy o naszej planecie, ale najwięcej czasu zajęło nam stworzenie jej modelu, który może służyć za ozdobę przez długie lata. Pograliśmy też w planszówki i wygibajtusa oraz zorganizowaliśmy konkurs „MAM TALENT”.

Dzień PRZESTRZENI/ETERU – główną piątkową atrakcją była gra plenerowa w Pępem. Według starożytnej filozofii rozróżniamy pięć żywiołów. Tym piątym jest przestrzeń/eter, dlatego ostatni dzień żywiłowych wakacji spędziliśmy w plenerze, grając w podchody. Może nas widzieliście? Może zaczepiliśmy Was, prosząc o zdjęcie lub pytając o wskazówki?



Musielismy m.in. wysłać pocztówkę, zaśpiewać piosenkę przed widownią, dowiedzieć się, jakie są wydziały w urzędzie czy zrobić bransoletkę z odnalezionych koralików. Swoją drogą, czy wiedzieliście, że przejście z Dino do Dino zajmuje około 10 minut, a na placu Cyryla Ratajskiego są 74 miejsca parkingowe? Z tego miejsca chcemy bardzo serdecznie podziękować wszystkim, którzy pomogli nam w przygotowaniu gry plenerowej i zechcieli pomóc w rozwiązywaniu zadań.



DOŻYŃKOWA MOC ATRAKCJI

W niedzielę 22.08. w gminie Pępowa odbyły się dożynki gminno-parafialne. Uroczystości rozpoczęły się mszą świętą o godz. 11.30, podczas której na ołtarzu złożono dary i wieńce wykonane z tegorocznych plonów. Dalsza część dożynek odbywała się od godziny 14.00 na placu Cyryla Ratajskiego, a rozpoczęła się podniosłym obrzędem przekazania chleba w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca Żeńcy Wielkopolskiej. Pokrojone przez wójta pieczywo zostało następnie rozdzielone między uczestników niedzielnego wydarzenia. Zespół pod kierownictwem Rafała Rosolskiego zaprezentował pieśni i tańce z Wielkopolski. Tuż po nich na scenie pojawił się zespół dzieci i młodzieży Semplicze z Krzywina, który zabawił pępowską publiczność występami wokalnymi, wykonując utwory takie jak: „Takiego Janicka”, „Maryjanka” czy „Niezapominajka”.

W międzyczasie na placu Cyryla Ratajskiego prowadzone były animacje dla dzieci: malowanie twarzy, zaplatanie warkoczyków przez Studio Fryzur Julii Matyli, robienie brokatowych tatuaży i skręcanie baloników. Dzieci mogły skorzystać z dmuchańców, a rodzice – dokonać spisu powszechnego, zapoznać się z programem „Czyste powietrze” czy zaszczepić się przeciw COVID-19. O godzinie 15.30 na scenie pojawił się barwny kabaret Moherowe Berety – cztery żywiołowe temperamenty, które zapewniły publiczności ponadgodzinną salwę śmiechu. Nie obyło się też bez prezentacji sekcji działających przy GOKSiAL: adepci gry na saksofonie zaprezentowali klasyczne utwory, dzieci z sekcji tańca Desperado ochoczo poskakały na scenie, a fanatycy zumby zachwycali gibkością, prezentując szalone układy taneczne. Gwiazdą wieczoru okazał się zespół The Postman, czyli Beatlesi z Polkowic. Chłopaki w niezwykle sposób przywołali klimat lat 60., wskrzeszając wielką czwórkę z Liverpoolu. Kruczocharne peruki, garnitury szyte na miarę i powalająca moc rock and rolla na żywo sprawiły, że nogi same rwały się do tańca. Podczas dożynek nastąpił też moment wręczania pucharów i nagród dla zwycięzców turniejów dożynkowych. W Nocnym Turnieju Piłki Nożnej, który został rozegrany 20 sierpnia, klasyfikacja końcowa przedstawiała się następująco:





- I – RKS,
- II – NCMS,
- III – Ogródek Piwny.

W Deblowym Turnieju Tenisa rozegranym 22 sierpnia na podium stanęli:

- I – Krzysztof Matyla i Piotr Wierchowski,
- II – Ryszard Gruetzmacher i Jan Drotar,
- III – Zenon Kaczmarek i Jacek Skrzypczak.

Podczas dożynek gminno-parafialnych odbywała się zbiórka na rzecz małej Zuzi ze Smogorzewa, która zmagą się z SMA, a jedyną szansą na zwycięstwo jest niewyobrażalnie droga terapia genowa. Każdy mógł ją wesprzeć, wrzucając pieniądze do puszek lub biorąc udział w licytacji. Rekordową sumę 2 tys. zł udało się uzyskać podczas licytacji bukietu przygotowanego przez kwiaciarnię Ewy Wojciechowskiej. Dziewczynka wraz z rodzicami pojawiła się na niedzielnej imprezie, by podziękować za hojne serca.

GOKSiAL Pępowo składa podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji dożynek gminno-parafialnych: wystawcom i rękodzielnikom, którzy przygotowali stoiska – Ziółowski Pępowo, Markowym Serom Kozim, Farmie Seronada, Pasiece na Słonecznej, Agacie Zboralskiej, Monice Rolnik, Studiu Fryzur Julii Matyli, Firmie Małecki II, Restauracji PianoForte, Galerii Kwiatów Ewy Wojciechowskiej, Pawłowi Bzodkowi, Firmie Matyla; obsłudze punktu szczepień – lek. Arturowi Ostańskiemu i Agnieszce Furmaniak; obsłudze punktu „Czyste Powietrze” – Aldonie Kaliszewskiej i Aldonie Koniecznej; rachmistrzom spisowym – Małgorzacie Matysiak i Magdalenie Matuszak; animatorkom, pracownikom służb technicznych, Zumbie, Szkole Tańca Desperado, uczniom GOKSiAL, OSP Pępowo, Ewie Roszak, mieszkańcom placu Cyryla Ratajskiego – Tomaszowi Hudzińskiemu i Januszowi Szpurce oraz wszystkim innym – za życzliwość i pomoc.



JUBILEUSZ PO STRAŻACKU

5 września odbyło się uroczyste 140-lecie OSP Pępowo. Po mszy św. w intencji strażaków oraz uroczystym apelu pod strażnicą, druhowie wraz z zaproszonymi gośćmi i licznie przybyłymi mieszkańcami udali się na plac Cyryla Ratajskiego, gdzie przygotowano piknik rodzinny. Imprezę zainaugurowała Dziecięco-Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Ponieca. Na uczestników czekała moc atrakcji: barwne i wesołe animacje dla dzieci, zamki dmuchane, maskotki XXL, przejażdżki konne, licytacje i bezpłatny bufet. Podobnie jak podczas dożynek, można było zaszczepić się przeciw COVID-19, wziąć udział w spisie powszechnym, skorzystać z punktu „Czystego Powietrza” czy obejrzeć sprzęt strażacki. Sporo działało się też na scenie: dzieci i młodzież z ogniska muzycznego działającego przy GOKSiAL prezentowały

różnorodny repertuar, a kabaret Dziura bawił publiczność do łez. O godz. 17.00 na scenie pojawił się zespół After Time Project – grupa muzykujących ludzi, którzy lubią interpretować znane utwory na nowo. Skład zespołu to: Lena Markowska-Musielak (wokal), Miłosz Neumann (gitara) oraz Adam Ziegler (perkusja/cajon). Gwiazdą wieczoru była skrzypaczka Aleksandra Markowicz, która koncertuje w całej Polsce, a na pępowski występ przybyła prosto z „Wakacyjnej Trasy Dwójki”. Tuż po koncercie strażacy zaprezentowali widowiskowy pokaz sztucznych ogni. Do północy mieszkańców gminy zabawił zespół FAKT.



UDANA RUNDKA NA KONIEC SEZONU

Sezon rowerowy zakończyliśmy w niedzielę, 19 września. Tego dnia w okolicznych wioskach odbywały się festyny, a rowerzyści postanowili dołączyć do zabawy. 30-osobowa grupa z wójtem Grzegorzem Matuszakiem i przewodniczącym Rady Gminy Zenonem Rogalą na czele mimo dość chłodnego popołudnia wystartowała z werwą.





Pierwszym punktem było Ludwinowo, gdzie odbywały się międzygminne zawody sportowo-pożarnicze o Puchar Prezesa OSP Ludwinowo. Na najwyższym stopniu podium stanęli sami gospodarze, czyli drużyna Ludwinowo II z czasem 34,5 s.. Tuż za nimi uplasowały się drużyny OSP Ludwinowo I i OSP Sułkowice, dalej OSP Pasierby, OSP Bukownica oraz OSP Wilkonice. Wystartowały także dwie drużyny młodzieżowe: MDP Sułkowice i MDP Ludwinowo.



Drugim punktem wycieczki był festyn rodzinny w Babkowicach. GOKSiAL Pępowo serdecznie dziękuje paniom z KGW oraz mieszkańcom Babkowic i Ludwinowa za miłe przyjęcie, ciepłe, przepyszne posiłki i przyjemnie rozmowy.

SPORT

DĄBRO CZANKA PŁACI FRYCOWE



W połowie czerwca drużyna seniorów Dąbroczanki Pępowo cieszyła się z awansu do Klasy Okręgowej, po tym jak ze spokojem udało się wygrać rozgrywki A Klasy. Po trzech miesiącach podopieczni trenera Tomasza Leciejewskiego przekonują się, że przeskok nawet o jedną klasę rozgrywkową nie jest taki łatwy i po 6 kolejkach ekipa ze Sportowej ma na swoim koncie zaledwie cztery punkty i zajmuje przedostatnie miejsce w ligowej tabeli.

Kto nie widział meczów Dąbroczanki, a zobaczył tylko same wyniki, mógł pomyśleć, że zielono-czerwono-niebiescy grają słabo, co przekłada się na porażki. Tymczasem w większości spotkań to Dąbroczanka dominowała, lepiej grała piłką i stwarzała sobie sporo sytuacji bramkowych, co niestety nie przekładało się na gole, a co za tym idzie – na punkty.

Sezon w „okręgówce” zielono-czerwono-niebiescy rozpoczęli od wyjazdowego meczu w Czachu, gdzie po kwadransie gry udało się objąć prowadzenie po bramce Łukasza Ratajczaka, jednak na przerwę to gospodarze schodzili prowadząc 2:1. Po zmianie stron ekipa z Pępowa dążyła do wyrównania i udało się to za sprawą Alberta Betowskiego. Była jeszcze szansa na zwycięstwo, ale piłka nie chciała już wpaść do siatki. Tydzień później przyszedł czas na pierwszy mecz przy Sportowej i starcie z Sokołem Chwałkowo. Nie był to jednak udany mecz dla Dąbroczanki, bo nasi zawodnicy nie dość, że

zmarowali swoje okazję, to jeszcze podarowali dwa „prezenty” rywalom i skończyło się porażką 1:2. Na przełamanie liczyliśmy w Czempiniu, a skończyło się porażką 0:4.



W 4. kolejce zielono-czerwono-niebiescy wybrali się do Borku Wielkopolskiego, gdzie po bramce Miłosza Grzonki prowadziliśmy, ale to gospodarze zdobyli później dwie bramki. Przez ponad 50 minut graliśmy w dziesiątkę, ale i tak potrafiliśmy zepchnąć rywala do obrony. Żadna ze stworzonych sytuacji nie zakończyła się niestety bramką. Przełamanie przyszło w pojedynku z GKS Jaraczewo, kiedy wygraliśmy 2:1. Pierwsi na listę strzelców wpisali się rywale, ale najpierw z rzutu karnego do remisu doprowadził Przemysław Ptak, a w 80. minucie trzy punkty zapewnił nam Kacper Gościański, który zdobył gola zza pola karnego. Po tym zwycięstwie liczyliśmy, że uda się wygrać także w Osiecznej, ale kilka zmarnowanych okazji zemściło się i to rywale wygrali 5:2.

Oprócz pojedynków ligowych zielono-czerwono-niebiescy rozegrali także jeden mecz w Pucharze Polski, jednak również tutaj nie udało się wygrać – wynik meczu w Pawłowicach to 0:1.



Wszystkie te wyniki pokazują, że młoda drużyna Dąbroczanki płaci przysłowiowe frycowe po awansie do „okręgówki”. Liczymy jednak, że w kolejnych meczach będziemy już bardziej skuteczni i dogramy sezon do końca w spokoju.

Łukasz Lisiecki

ZNANI I NIEZNANI. BIOGRAMY (2)

KSIĄDZ WACŁAW CHOJECKI (1868-1952)

W swoich „Zapiskach” Marcin Turbański, kościelny ze Skoraszewic, wspominał, że już po żniwach w sierpniu 1945 r. otrzymał od kolejarzy z Pępowa wiadomość, że ma odebrać z dworca swojego nowego proboszcza. Ks. Wacław Chojecki był w tym czasie przesiedleńcem z Buga. Miał 77 lat. Przybył ze swoimi parafianami do Radziądza koło Żmigrodu na Ziemiach Odzyskanych. Ale władze kościelne skierowały go do Skoraszewic w powiecie gostyńskim. Ciekawe, że gdyby nie „Zapiski” Turbańskiego, opublikowane w 2015 r., nikt by o wielkopolskim epizodzie ks. Chojeckiego dziś nie pamiętał.



Zdjęcie z nagrobka ks. W. Chojeckiego. Fot. Jadwiga Szymańska

Urodził się 10 kwietnia 1868 r. Świecenia kapłańskie przyjął w 1890 r. jako kapłan diecezji lubelskiej. Pierwszą jego placówką, gdzie przebywał w latach 1890-1892, był wikariat w Sterdyni (dziś dekanat Sterdyni w diecezji drohiczyńskiej). Z kolejnej parafii w Przesmykach (dziś w dekanacie Łosice w diecezji siedleckiej) został przez władze rosyjskie usunięty i poddany nadzorowi policji, która umieściła go w Lublinie. Powodem było kazanie, w którym odważnie bronił swojego proboszcza, ks. Jana Rozwadowskiego, przeciwko któremu rząd carski wytoczył śledztwo. Ponadto rozciągnięto nad nim dozór policyjny, który trwał około roku. Kilka miesięcy po tych wydarzeniach władze zgodziły się na powrót ks. Chojeckiego do czynnej pracy kapłańskiej, jednak pod warunkiem, iż będzie pracował poza powiatem konstantynowskim.

Księża Rozwadowski i Chojecki udzielali spowiedzi i komunii św. ludności unickiej. Groziła za to kara usunięcia księdza z parafii

i zamknięcia kościoła. Trzeba w tym miejscu dodać, że wydarzenia te mają miejsce na obszarze zaboru rosyjskiego, a unicy, zwani od końca XVIII wieku także grekokatolikami, to wyznawcy prawosławia, głównie Rusini, którzy w wyniku unii brzeskiej (1596) i unii użhorodzkiej (1646) przeszli na katolicyzm, uznając prymat papieża i zachowując swój obrządek wschodni. Kościół unicki uznawany był za jedyny pełnoprawny Kościół wschodni w Pierwszej Rzeczypospolitej. Zarówno car, jak i Kościół prawosławny w Rosji uważali unitów za odłączonych siłą od prawosławia, toteż już w 1794 r., po drugim rozbiorze, zapoczątkowano działania zmierzające do ponownego ich wcielenia do Kościoła prawosławnego. W trakcie tych działań unicy stawiali opór, który zlikwidowano przy pomocy wojska. W rezultacie do końca XIX wieku Kościół grekokatolicki przestał istnieć na obszarze Rosji jako zorganizowana i uznawana przez państwo wspólnota (przetrwał w Galicji pod rządami austriackimi). Jednak ok. 100 tys. unitów w Rosji pozostało przy katolicyzmie. Uczęszczali oni na nabożeństwa i msze w kościołach rzymskich, chociaż prawo zakazywało im przystępowania do sakramentów komunii i spowiedzi św. Księża rzymskokatolicki, którzy udzielali sakramentów unitom byli szykanowani przez rosyjskie władze.

Do Prostyni (dziś w dekanacie Łochów w diecezji drohiczyńskiej) ks. Chojecki przyszedł w 1894 r. ze swojego trzeciego wikariatu w Skrzyszewie (dziś w dekanacie Drohiczyń i diecezji drohiczyńskiej). Za jego czasów organistą w Prostyni był Stanisław Wyszyński, ojciec Prymasa Tysiąclecia. Ks. Chojecki asystował przy zawieraniu związku małżeńskiego rodziców błogosławionego Stefana Wyszyńskiego w 1899 r. Jednym z większych jego osiągnięć było ożywienie działalności bractw Trójcy Przenajświętszej i św. Anny oraz Żywego Różańca. Niejednokrotnie był on prześladowany przez władze zaborcze, ale nie dał się im zastraszyć. Będąc proboszczem w Prostyni dalej udzielał sakramentów świętych unitom, dopuścił do ołtarza kapłana przez rząd nie zatwierdzonego na żadne stanowisko itd. Taka postawa doprowadziła do represji ze strony urzędników carskich, w wyniku czego biskup musiał dokonać jego translokaty, która miała miejsce w 1902 r.

Nie znamy całej drogi kapłańskiej ks. Chojeckiego. Na pewno w latach 1910-1912 był proboszczem w Krzesku (dziś w dekanacie Zbuczyn w diecezji siedleckiej). Wiadomo że w 1912 r. odbyła się sprawa przeciwko niemu w Sądzie Okręgowym w Siedlcach w związku z ochrzczeniem dziecka rodziców prawosławnych w Krześlinie (dziś w dekanacie Suchożebry w diecezji siedleckiej), co w świetle prawa rosyjskiego było przestępstwem. W latach 1913-1915 był wikariuszem w parafii Ostrów Lubelski i mieszkał przy kaplicy filialnej we wsi Brzeźnica Książęca (dziś w dekanacie Czemierniki w archidiecezji lubelskiej), gdzie był stałym kapłanem. W latach 1918-1919 pełnił posługę wikariusza w parafii Pawłów (dziś dekanat Siedliszcze w archidiecezji lubelskiej). W 1919 r. był rektorem kościoła w Kaniem (dziś dekanat Siedliszcze w archidiecezji lubelskiej) z obowiązkiem opieki nad kaplicą w Borowicy (dziś odrębna parafia w dekanacie Krasnystaw-Zachód). W latach 1919-1921 został proboszczem w nowo utworzonej parafii w Obszy (dziś w dekanacie Tarnogród w diecezji zamojsko-lubaczowskiej) pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny Bogaro-dzicy. Podjął wielki trud organizowania nowej parafii oraz katolickiego cmentarza. Następnie, do 1926 r. był proboszczem w Czartowcu w dekanacie Tyszowce, w diecezji lubelskiej (dziś w diecezji zamojsko-lubaczowskiej), a w latach 1926-1927 proboszczem w Chodywańcach (dziś w dekanacie Tarnoszyn w diecezji zamojsko-lubaczowskiej). Później przeniósł się do diecezji pińskiej. Był tam proboszczem





w Horodzieju (dziś na Białorusi), zaś w latach 1928-1933 w Kiwatykach (dziś na Białorusi). W latach 1934-1935 przebywał na urlopie zdrowotnym. Od 1935 r. był p.o. proboszcza we wsi Czerwiszcze (dziś na Ukrainie) koło Pniewna w pow. Kamień Koszyrski na Polesiu, w dekanacie Janów w diecezji pińskiej. W 1938 r. miał tam 326 dusz. Po śmierci marszałka Piłsudskiego odprawił uroczystą mszę św., na którą przybyła cała okoliczna ludność, włącznie z Ukraińcami (!). W 1939 r. został przeniesiony w charakterze mianowanego do parafii Matki Bożej Królowej Korony Polskiej na Kijówce w Brześciu nad Bugiem (dziś na Białorusi). Ostatnią jego placówką przed przesiedleniem w 1945 r. na Ziemię Odzyskaną był najprawdopodobniej, tak podaje jedno ze źródeł, kościół w Bałandyczach (dziś na Białorusi) w dekanacie Janów, w powiecie drohickim (siedzibą powiatu był Drohiczyn Poleski,

dziś na Białorusi, nie mylić z Drohiczyńem na Podlasiu, dziś stolicą diecezji).

W 1945 r. powierzono mu parafię pw. św. Katarzyny w Skoraszewicach (w dekanacie Jutrosin w archidiecezji poznańskiej). Chciał jednak pracować w większej parafii i w następnym roku postarał się o przeniesienie do Ruska i Noskowa koło Jarocina (dwóch parafii). Zamieszkał w Noskowie. Ale i tam nie zabawił długo. Wyraźnie nie czuł się dobrze w Poznańskim. Wrócił do swoich w Siedleckie. W latach 1950-1952 był proboszczem w Seroczynie Sterdyńskim (dziś w dekanacie Sterdyn w diecezji drohiczyńskiej). Zmarł 2 kwietnia 1952 r. w Seroczynie i został pochowany na miejscowym cmentarzu.

Opracował Bogusław Janik



Maj 1935 r. uroczysta msza odprawiona przez ks. Wacława Chojckiego w polskiej osadzie wojskowej Czerwiszcze, powiat Kamień Koszyrski. W osadzie mieszkała większość piłsudczyków, byłych legionistów, kult Marszałka był więc na porządku dziennym. Kościół zbudowany staraniem parafian w 1927 r. pod wezwaniem Św. Teresy od Dzieciątka Jezus i Św. Antoniego. Według opowieści 96-letniej dziś Krystyny Darowskiej-Jakl: „Mszy po śmierci Marszałka przewodzi proboszcz Wacław Chojceki. Mężczyźni z Czerwiszczy zbudowali symboliczny katafalk, na którym postawiono portret Komendanta otulony świerkowym wieńcem. Kobiety – żony legionistów przystroili katafalk biało-czerwonymi szarfami z krepiny i materiału. Ołtarz przyozdobiono brzoźkami, jak na Zielone Świątki. Wystawiono flagę państwową. Osoby znaczące i byli legionieści trzymali przed ołtarzem wartę honorową. Mężczyźni stojący z lewej strony to prawdopodobnie Piotr Kozakiewicz, gajowy z Hucni. Jego zięć – Andrzej Maślak brał udział w Wojnie 1920. Na mszę przyszły też wszystkie dzieci szkolne, polskie i ukraińskie, stoją one przed ołtarzem, zwrócone w stronę kościoła”.

Dodam, że Piotr Kozakiewicz, gajowy z Hucni, to mój pradziadek, zaś jego zięć, piłsudczyk Andrzej Maślak to mój dziadek, mąż Weroniki Kozakiewicz. Andrzej wraz z kilkoma legionistami pojechał do Krakowa na pogrzeb Marszałka. Każdy z nich wziął ze sobą płócienny woreczek (uszyty przez żonę) z ziemią z pól bitewnych Wołynia i Polesia. Tę ziemię wysypali w miejscu podwaliny Kopca Piłsudskiego. Andrzej Maślak srogo zapłacił za swoje oddanie Polsce, aresztowany przez NKWD zaraz po 17 września 1939 r., został wywieziony do Kijowa i stracony w piwnicy więzienia prawdopodobnie przy ul. Karolenkiwskiej 17. Jego ciało spoczywa w dole śmierci na dzisiejszym Polskim Cmentarzu Wojennym w Kijowie-Bykowni (zdjęcie kolorowane).

Małgorzata Stelmaszczyk



Ks. Wacław Chojceki święci nowy sztandar szkoły, Kresy Wschodnie, Pniewno 1938 r.



Józef Kozakiewicz niesie sztandar po poświęceniu do szkoły, w poczcie sztandarowym uczniowie z Pniewna i harcerze





Źródła:

<http://cejsh.icm.edu.pl>. Ks. Waldemar W. Żurek, *Początki Parafii Matki Bożej Królowej Korony Polskiej na Kijowskim Przedmieściu w Brześciu nad Bugiem*, s.345.
<http://www.parafiaprostyn.pl/index.php/proboszczowie>,
dostęp 20.05.2021 r.
<http://www.przesmyki.com.pl>, dostęp 20.05.2021 r.
<https://www.rodzinakulik.eu>, dostęp 20.05.2021 r. *Ogólny wykaz księży rzymskokatolickich, polskokatolickich,*

greckokatolickich, prawosławnych oraz ewangelickich, Renata Kulik, Henryk Kulik, s. 275.
<http://www.seroczyn.info.pl>, dostęp 20.05.2021 r.
Spis kościołów i duchowieństwa diecezji pińskiej w R.P. 1939. Stan diecezji na dzień 1 stycznia 1939 roku. Pińsk – 1939.
Zapiski Marcina Turbańskiego, w latach 1927-1990 kościelnego w parafii pod wezwaniem św. Katarzyny w Skoraszewicach, w opracowaniu B. Janika, Gębice-Pępowo 2015.

CIEKAWOSTKI O PSZCZOŁACH – – C.D.



Pszczoły zwiadowczynie intensywnie patrolują teren wokół ula i całego pasieczyska w poszukiwaniu dobrego źródła pyłku i nektaru. O rezultatach tych poszukiwań informują pozostałe zbieraczki, tańcząc na plastrze miodu. Do każdego z typów tańca, czy to okrężnego, czy to w kształcie cyfry 8, przypisane są dość precyzyjne informacje dotyczące obecności pożytku oraz kierunku, jaki należy obrać względem słońca, aby dotrzeć do zbioru.

Zwiadowczynie wybierają również miejsce na nowe gniazdo tymczasowe blisko ula, do którego skieruje się matka wraz z częścią robotnic i trutni, tworzących tzw. rój. Po wybraniu miejsca docelowego, na sygnał dany przez zwiadowczynie, cały rój przenosi się do nowego miejsca i zakłada tam nową rodzinę. W starym ulu dorastają natomiast nowe matki-królowe. Pierwsza, która przyjdzie na świat, zabija konkurentki i przejmuje panowanie nad rodziną.

Budowany przez pszczoły plaster składa się z tysięcy komórek, w których pszczoły gromadzą miód i pyłek; tam też rodzą się nowe pszczoły. Plaster budują woszczarki, które samodzielnie produkują wosk. Jest to zajęcie niezwykle pracochłonne i misterne, a do tego plaster musi być budowany oszczędnie, czyli tak, żeby z jak najmniejszej ilości wosku powstała konstrukcja bardzo wytrzymała i użyteczna; dlatego właśnie ścianki są bardzo cienkie i ściśle do siebie przylegają, nie ma pomiędzy nimi pustych miejsc.

Ludzie podpatrzyli te rozwiązania u pszczół i zaczęli stosować je wszędzie tam, gdzie potrzebna jest lekka, a jednocześnie wytrzymała konstrukcja.

Na bazie plastra miodu powstają elementy samolotów, helikopterów, samochodów czy łodzi. Takie naśladowanie natury (nie tylko pszczół, ale też ptaków czy ryb) nazywamy biomimetyką.

W przyrodzie każda roślina ma dwa cele: urosnąć i wydać nasiona, z których powstaną nowe rośliny. U większości roślin nasiona znajdują się w owocach, które powstają z kwiatów. W pierwszej kolejności kwiat musi jednak zostać zapylony poprzez tzw. samozapylenie lub przez owady zapylające, wśród których prym wiodą pszczoły. Dzięki nim możemy cieszyć się owocami, warzywami, kawą, którą pijemy... Pszczoły pomagają pośrednio nawet w produkcji mięsa i mleka, zapylając lucernę czy koniczynę. Dzięki temu rośliny te mogą rozsiewać dużo swoich nasion na pastwiskach. Przeciętnemu człowiekowi pszczoła kojarzy się jednak z miodem... i niechcianym przez nikogo żądłem.

Najstarszym świadectwem kontaktu człowieka i pszczół są malowidła naskalne. Najstarszym z nich jest malowidło przedstawiające człowieka otoczonego przez pszczoły i wybierającego miód, a znalezione w Jaskini Pajęczej w Hiszpanii.

Pradawni ludzie podkradali pszczołom miód nie z łakomstwa, ale z pragnienia przeżycia. Miód składa się w 75% z cukru, dlatego stanowił ważne źródło energii i doskonale uzupełniał dawną, roślinno-mięsną dietę.

Dzisiaj miód spełnia nieco inną rolę dla naszego organizmu: jest substancją bakteriobójczą, wspomaga w leczeniu wielu chorób. Nic więc dziwnego, że dietetycy zalecają słodzić miodem zamiast cukrem. Zaleca się pić miód codziennie rano, na czczo, i wieczorem – przed snem. W celach leczniczych przyjmujemy miód w następującej ilości:

- w schorzeniach układu moczowego – od 2 do 4 łyżek,
- w chorobach serca i naczyń, układu nerwowego, jelit, wątroby – od 3 do 6 łyżek,
- w chorobach układu oddechowego – od 4 do 6 łyżek,
- w chorobach żołądka, chorobach psychicznych – od 5 do 10 łyżek (zalecane jest rozpuszczenie miodu w wodzie i spożywanie go przed jedzeniem).

W pasiekach pszczelarze kończą karmienie zimowe, leczą pszczoły przeciw *varroa* i przygotowują pasieczysko oraz pszczoły do zimy. My natomiast bierzmy z nich przykład: zadbajmy o naszą spiżarnię, odwiedzając najbliższego pszczelarza i zaopatrując się u niego w ten słodki nie tylko przysmak, ale i lekarstwo. Wszystkim zjadaczom miodowych słodkości życzyć zdrowia. Do następnego odcinka ciekawostek o pszczołach!

Prezes Koła Pszczelarzy
Jerzy Ptak

23 sierpnia 2021 roku odszedł od nas nasz
ukochany Mąż, Ojciec i Dziadek

S. Ż. P.
Eugeniusz Mikołajczyk

Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy
uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu,
a przede wszystkim delegacjom,
przyjaciołom, znajomym i sąsiadom
za okazaną życzliwość i wsparcie, a także
dr. Ostańskiemu, dr. Fedorowiczowi
i pielęgniarkom za niesioną ulgę w cierpieniu
w tych trudnych dla nas chwilach

Rodzina

WYSTAWA POŚWIĘCONA A. PAMPOWSKIEMU

W Muzeum Archidiecezjalnym w Poznaniu na przełomie czerwca i lipca można było obejrzeć wystawę poświęconą Ambrożemu Pampowskiemu (zm. w 1510 r.). Pochodził z Pępowa w ówczesnym powiecie kościańskim, był synem Jana Pampowskiego, późniejszego komandora joannitów poznańskich (1465-1475) i matki z domu Dłuskiej. W 1484 r. poślubił Zofię z Dębna (nad Wartą), ostatnią dziedziczkę z rodu Kotów z Dębna. W tymże roku wykupił starostwo średzkie i objął zarząd starostw konińskiego i pyzdrskiego, przejściowo także kolskiego i gnieźnieńskiego (wiązało się to z dzierżawą ziemi królewskiej), co przynosiło mu duże dochody. Wyszedł z dołów szlacheckich, awansował do grona czołowych senatorów. W 1504 r. przesunięty został na stanowisko wojewody malborskiego, gdzie położył duże zasługi w dziele zrastania się Prus Królewskich z Koroną.



Z prawej strony malowidło po konserwacji, obok na zdjęciu stan przed konserwacją, z lewej strony malowidło *predelli*

Interesował się sprawami kultury, utrzymywał własną orkiestrę, ufundował ołtarze w kościołach w Dębnie i Środzie. W muzeum na Ostrowie Tumskim pokazano m.in. kwaterę główną ołtarza w Dębnie (kwatery boczne nie zachowały się, zaginęły po 1929 r.). Jest to malowidło na desce przedstawiające Matkę Boską z Dzieciątkiem między św. Barbarą i św. Katarzyną oraz dwoma aniołami trzymającymi koronę nad głową Maryi, u której stóp klęczą książę i duchowny. Po przeprowadzonej w latach 2012 i 2019 konserwacji usunięto z malowidła przemalowania pochodzące z połowy XVII w. Odstoniono niezwyklej klasy malarskiej dzieło, które można oglądać w takiej formie, w jakiej powstało w XV w. Wystawiono również drugi zachowany element ołtarza – malowidło *predelli*, czyli podstawy ołtarza, przedstawiające Chrystusa i 12 apostołów.

Dzieło zrobiło na mnie duże wrażenie. Twarz Matki Boskiej (po konserwacji) nabrała niezwyklej szlachetności i delikatności, o czym świadczy umieszczony obok wielkoformatowy wydruk zdjęcia obrazu przed konserwacją.

Można było także obejrzeć starodruk „Sophologium” wydany ok. 1470 r. z wpisem własnościowym A. Pampowskiego (ob. własność Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku, jeśli się nie mylę jest to średniowieczny podręcznik medycyny) oraz kielich mszalny wykonany na zlecenie Pampowskiego dla kościoła w Dębnie w 1498 r. przez poznańskiego złotnika Mikołaja Auerhana.

Bogusław Janik

KIELICH Z KOŚCIOŁA W SKORASZEWICACH



Jednym z priorytetów mojej wizyty w Muzeum Archidiecezjalnym w Poznaniu było obejrzanie na własne oczy kielicha mszalnego, którego historia przewija się w dwóch książkach, jakie przygotowałem w swoim czasie do druku: *Zapisków Marcina Turbańskiego* i *Skoraszewice na przestrzeni wieków* G. Roszaka. Kielich ten został ufundowany w 2. połowie XV w. dla tzw. pierwszego kościoła w Skoraszewicach przez rodzinę Skoraszewskich, właścicieli wsi. Zgodnie z obowiązującym wówczas dekretem o naczyniach liturgicznych wykonano go ze srebra, a czarę pozłacano. Uratowany pod koniec XVI w. z płonącego kościoła, służył jeszcze długo w Skoraszewicach (w sumie ok. 500 lat). W czasie okupacji niemieckiej (1939-1945) kościelny Marcin Turbański zakopał go wraz z innymi kielichami – w polu, dzięki czemu nie został zagrabiony przez Niemców.

Gabriel Roszak pisze, że w latach swojej ministrantury (lata 60.-70. XX w.) wielokrotnie trzymał go w rękach. Kielich przechowywano wtedy w specjalnym sejfie i używano w wyjątkowych okolicznościach, później przekazano do Muzeum Archidiecezjalnego w Poznaniu. W 1981 roku Polskę obiegła wiadomość o włamaniu do tegoż muzeum. Łupem złodziei miał paść m.in. skoraszewicki kielich. W nieznanych mi okolicznościach kielich ten jednak wrócił do muzeum (a może w ogóle nie był skradziony?) i jest tam do dzisiaj. Takie są w skrócie dzieje tego niezwyklej naczynia.

Bogusław Janik

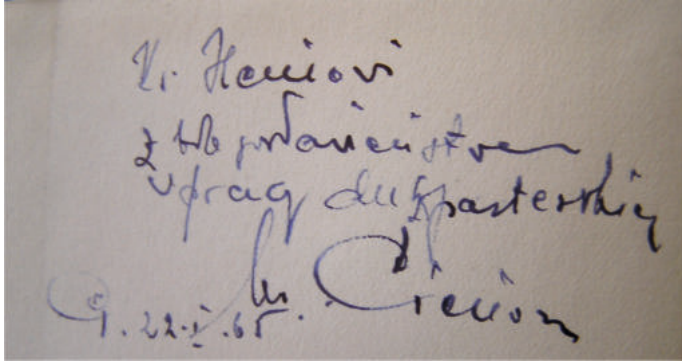
KSIAŻKA OD KS. KANONIKA

Po ks. Henryku Szwarcu, zmarłym w ubiegłym roku, pozostała książka *Jan XXIII* Leona Algisiego. Ponieważ nie byli nią zainteresowani ani spadkobiercy, ani bliscy znajomi





zmarłego kapłana, pani Mirka Bigaj przywiozła ją do Poznania i powierzyła mojej opiece. Zrazu niechętnie ją przyjąłem. Mam już pod swoją pieczęć ponad 4 tys. książek i każda następna stanowi niemały problem logistyczny. Wkrótce jednak zdałem sobie sprawę, że książka mogła nie trafić do mnie przypadkowo. Na jej wyklejce znalazłem krótką, mało czytelną dedykację: „Ks. Heniowi z błogosławieństwem w pracy duszpasterskiej ks. Cieciora. P[oznań] 22 I 65”. Ustalenie kim był autor dedykacji nie stanowiło problemu. W latach 1945-1981 był on proboszczem parafii pw. NMP Niepokalanie Poczętej w Poznaniu (zwanej także parafią na Główniej). A ks. Szwarc w latach 1963-1966 pełnił tam posługę wikariusza.



Ks. Antoni Cieciora (1910-1981) pochodził z Szamotuł. Przed wojną był wikariuszem w parafii pw. św. Wojciecha w Poznaniu. W czasie wojny ukrywał się w Warszawie, był poszukiwany przez Gestapo. Nie miał bezpiecznych dokumentów ani środków do życia. Z pomocą przyszedł mu niemiecki oficer Wilhelm Hosenfeld. W tej sprawie do Hosenfelda napisała Zofia Cieciorowa, żona Stanisława, bratowa ks. Antoniego. Cieciorowa, dobrze mówiąca po niemiecku, poznała Hosenfelda w 1939 r., kiedy w desperacji zwróciła się do niego z prośbą o uwolnienie z obozu jenieckiego jej męża Stanisława, wziętego do niewoli w czasie bitwy nad Bzurą. I dopięła swego, mąż wrócił do domu. Odtąd Cieciorowie utrzymywali kontakty z Hosenfeldem, którego uważali za dobrego człowieka.

„Každy, kto widział *Pianistę* – obsypany amerykańskimi Oscarami, francuskimi Cezarami i polskimi Orłami – film Romana Polańskiego z 2002 roku, z pewnością zapamiętał postać niemieckiego oficera, który uratował życie Władysława Szpilmana. Artykuły, które powstały w ostatnich 20 latach, a zwłaszcza książka *Staram się ratować każdego*,^{*} udowadniają, że postawa wobec Szpilmana nie była jednorazowym aktem dobroci wobec człowieka, którego nazizm i wojna postawiły po przeciwnej stronie. Co więcej, ten oficer – Wilhelm (Wilm) Hosenfeld, przyjaźnił się z Polakami, pomagał Żydom i już jesienią 1939 roku postępowanie Niemców w Polsce nazywał w listach do żony i pamiętniku 'zbrodniami przeciw ludzkości'. Jednym z tych, których Hosenfeld uratował i obdarzył przyjaźnią, BYŁ KS. ANTONI CIECIORA” – czytamy w Internecie.^{**}

Hosenfeld załatwił księdzu Antoniemu dokumenty na nazwisko Antoni Cichocki, a w marcu 1943 r. zatrudnił go też jako pracownika biurowego na stadionie sportowym warszawskiej Legii (w Szkole Sportowej Wehrmachtu). Kiedy ks. Antoni obchodził 10. rocznicę kapłaństwa, Hosenfeld służył mu do mszy w mundurze niemieckim. Nabożeństwo zostało odprawione potajemnie wcześnie rano w jednym z warszawskich kościołów.

Nie wiem, czy ks. Szwarc wiedział cokolwiek o relacjach łączących ks. Cieciorę i Hosenfelda. W latach 60. XX w. opowieści o polsko-niemieckiej przyjaźni nie były dobrze widziane i mogły skończyć się oskarżeniem o kolaborację z wrogiem. Nie mam żadnej wiedzy, czy i w jakim zakresie ks. Cieciora dzielił się swoimi wspomnieniami z wikariuszami i parafianami. Rozsądek przecież nakazywał milczenie. Mało kto zresztą słyszał wtedy (1945-1981) o Hosenfeldzie i pomocy, jakiej udzielał Polakom i Żydom. Temat ten nabrał pewnego ciężaru gatunkowego i rozgłosu dopiero po nakręceniu przez Polańskiego filmu *Pianista*. A ks. Cieciora wtedy już dawno nie żył.

Ks. Henryk Szwarc nieraz podrzucał mi publikacje, które uważał, że powinienem przeczytać. Potrafił jakąś gazetę (prawicowo-konserwatywną) włożyć mi za wycieraczkę samochodu. I chociaż od miesięcy nie ma go już wśród nas, wierzę, że to za jego sprawą książka z dedykacją ks. Cieciory trafiła w moje ręce. Chciałbym ten dar jak najlepiej spożytkować.

Bogusław Janik

* Wilm Hosenfeld, *Staram się ratować każdego*, Oficyna Wydawnicza RYTM, Warszawa 2007.

**<http://regionszamotulski.pl/ks-antoni-cieciora-i-wilm-hosenfeld-polski-kaplan-i-niemiecki-oficer/>. Dostęp 21.07.2021 r.

OSTATNIA Z GĘBIC

W sierpniu w Warszawie zmarła Maria z Rostworowskich Dietłowa, córka ostatnich właścicieli majątku Gębice Zofii i Stanisława Rostworowskich. Urodziła się 2 lipca 1926 r. w Gębicach koło Pępowa w powiecie gostyńskim. Ukończyła socjologię na Uniwersytecie Poznańskim, wiele lat pracowała w Państwowym Wydawnictwie Naukowym. Była matką światowej sławy fizyka Tomasza Dietla i babcią prezesa Geldy Papierów Wartościowych w Warszawie Marka Dietla.

Miała czworo rodzeństwa. Troje z nich spoczywa na cmentarzu w Pępowie, w tym zmarły w 2007 r. Ludwik. Najmłodszy z rodzeństwa Stanisław zmarł w 2018 r. i jest pochowany w Warszawie. Pani Maria (Mysia) była więc ostatnią przedstawicielką rodziny Rostworowskich związaną z Gębicami. Wraz z jej odejściem zamknął się rozdział historii. Postać Mysi pojawia się w twórczości poety Jana Rostworowskiego (zob. *Strofy gębickie. Poezje ziemiańskie – dawne i dzisiejsze*, Gębice – Pępowo 2012).

Bogusław Janik

WYDAWNICTWA SĄSIADÓW – DZIEJE PUDLISZEK

Myślę, że warto czytelników „Więści Pępowa” zapoznawać z ofertą wydawniczą innych gmin powiatu gostyńskiego. Chodzi oczywiście o tzw. wydawnictwa regionalne, często bardzo cenne. Dzisiaj polecam książkę Andrzeja Miałkowskiego *Dzieje wsi i losy jej mieszkańców. Fragmenty historii Pudliszek*





(Krobia 2020). Autor nie doczekał jej wydania, zmarł nagle w październiku 2020 r.

A. Miałkowski był nietuzinkową postacią. Urodził się w Poznaniu w 1937 r. W latach 1939-1940 jako mały chłopiec był wraz z rodziną więźniem niemieckiego obozu koncentracyjnego *Lager Głowna* w Poznaniu. Z wykształcenia chemik (specjalność technolog żywności), w 1960 r. podjął pracę w Zakładzie Przemysłu Owocowo-Warzywnego Pudliszki, ostatnie 18 lat na stanowisku dyrektora.



W 1997 r. przeszedł na emeryturę. Kolejne lata swojego życia poświęcił regionalistyce. Był autorem wielu publikacji i artykułów poświęconych historii Krobi, Pudliszek i innych okolicznych wsi.

Dzieje Pudliszek to bardzo wdzięczny temat. Nazwa miejscowości pojawia się w źródłach od 1298 r. Dwukrotnie gościł tam poeta C.K. Norwid (1842, 1846), który przyjaźnił się z Włodzimierzem Łubieńskim, synem ówczesnego właściciela majątku. W 1861 r. dobra pudliskowskie kupił Hermann Kennemann, późniejszy współzałożyciel Hakaty. Po pierwszej wojnie światowej majątek wrócił w ręce polskie. W 1927 r. Stanisław Fenrych (właściciel) uruchomił w Pudliszkach produkcję ketchupu, pierwszego takiego produktu na rynku polskim.

Oprócz dobrze opisanego okresu międzywojennego (1920-1939), Miałkowski miał dużą wiedzę o S. Fenrychu, bardzo ciekawe są rozdziały nawiązujące do okresu Polski Ludowej. Po niektórych tematach autor się jednak nieco prześlizguje. Na przykład nie znalazłem w książce żadnej wzmianki o rodzinie Jouanne'ów, zniemczonych Francuzach, wielkich właścicielach ziemskich w Wielkopolsce, którzy po śmierci Kennemanna dziedziczyli m.in. Pudliszki. Von Katze, ostatni po I wojnie światowej niemiecki administrator majątku nie był, jak pisze Miałkowski, zięciem Kennemanna, tylko mężem jego wnuczki, Jadwigi z Jouanne'ów. Nic mi również nie wiadomo, żeby któryś z hakatystów osiadł w nieodległym Nieparcie, jak pisze autor na str. 43. Te i inne braki czy pomyłki nie odbierają pracy jej dużej wartości.

Książka ma 187 stron, ponad 160 zdjęć i ilustracji, przeważnie w kolorze, pod względem edytorskim wydana jest bardzo starannie. Wydawcą jest Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Krobia.

Bogusław Janik

POZWOLIŁ PTAKOM ŚPIEWAĆ

Takie informacje chciałoby się przekazywać Czytelnikom „Wieści Dępowe” w każdym numerze. Całkiem niedawno, bo 22 września br. nakładem wydawnictwa Key4 ukazało się wznowienie jednej z książek naszego dępowego pisarza Mariana Orłonia – „Pozwolił ptakom śpiewać”. Na liczącą 180 stron książkę składają się opowiadania o trzech wielkich świętych – Janie Bosko, Antonim Padewskim i Marcinie de Porrés – których poznajemy w dzieciństwie, by później wraz z autorem śledzić ich drogę do świętości.

Szczegółowe informacje o książce oraz opcja zakupu dostępne są na stronie internetowej:

<https://key4.pl/pozwoli-ptakom-spiewac.html>

Książka została wydana za zgodą żony pisarza p. Marii Orłonia, a z inicjatywy pochodzącej z naszej miejscowości i goszczącej często na łamach WP p. Ewy Niewczas (Żydek). (Red.)



Propozycje GMINNEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ



Opowieści Zuzanny – Katarzyna Janus

Tradycyjnie rubrykę czytelniczych propozycji zaczynamy od pani Katarzyny Janus, która od lat aktywnie publikuje nowe powieści i cieszy się niezwykłą popularnością wśród naszych Czytelników. Jej najnowsza powieść to poruszająca historia o trudnych przeszkodach życiowych i o miłości, która scala wszystko w jeden piękny obraz. Zuzanna, urodzona na Kresach Wschodnich, doskonale pamięta realia sprzed wojny. O późniejszej ucieczce, tułaczce, wreszcie niechlubnych latach komunizmu w Polsce, opowiada wnukowi, Arturowi. Chłopak przekonuje się, jakie ma szczęście, żyjąc w czasach znacznie spokojniejszych od czasów wojennych.

Panna z bajki – Katarzyna Michalak

Marzenia i miłość – czy istnieje coś cenniejszego? Ta powieść jest wielkim powrotem autorki i to w mistrzowskim stylu, bo właśnie taką Michalak pokochały nasze Czytelniczki. Hania Ruczaj ma dwie wielkie miłości: pisanie scenariuszy filmowych oraz uroczy, wtulony w zielen lasu domek, który nazwała Bajką. To w nim chroni się przed światem i w nim stara się zapomnieć o wydarzeniach sprzed dwóch lat. Tam też – niczym huragan – odwiedzają ją dwie ukochane przyjaciółki. Magda jest asystentką znanego reżysera i nie ma dla niej rzeczy niemożliwych. No, może jest jedna... wyznanie szefowi, że od lat się w nim kocha. Lena natomiast potrafi uwieść każdego mężczyznę i zawiązać niejedną intrygę, ale nikomu się nie przyzna, że w głębi serca marzy o prawdziwej miłości. To idealna propozycja na chłodny wieczór!

Naręczona nazisty – Barbara Wysoczańska

Jest koniec sierpnia 1938 roku. Hania Wolińska, na co dzień studentka germanistyki, jest damą do towarzystwa zamożnej niemieckiej hrabiny. Poznaje wnuka swojej pracodawczyni, hrabiego Johanna von Richter. W młodych rodzi się wzajemna fascynacja. W rodzinnej posiadłości von Richterów w Monachium, Polka naocześnie styka się z hitlerowskim fanatyzmem, który ogarnia całe Niemcy. Dziewczyna wkracza na niemieckie salony jako naręczona hrabiego i poznaje najwyższych rangą przywódców III Rzeszy. Równocześnie zostaje zwerbowana przez polskie władze do przekazywania tajnych planów Hitlera dotyczących Polski i Europy. Z czasem oboje zmuszeni zostają stoczyć moralną walkę o miłość, stojąc po obu stronach barykady.

Doktor Anna – Alben Grabowska

Dzielimy się z Wami wyjątkową powieścią przedstawiającą losy pierwszej dyplomowanej lekarki praktykującej na ziemiach polskich. Anna Tomaszewicz po zakończeniu studiów medycznych na Uniwersytecie w Zurychu wraca do Warszawy z zamiarem otwarcia praktyki, ale Towarzystwo Lekarskie, do którego zgłasza się niedługo po przyjeździe, widzi w niej przede wszystkim kobietę – kogoś, kto nigdy nie powinien leczyć. Anna cały czas jednak uparcie dąży do celu i po to, by nostryfikować dyplom i w końcu móc pracować w zawodzie, gotowa jest udać się choćby do samego cara. Potwierdzamy – fabuła wciąga!

Chciałem być piosenkarzem – Anna Bimer

Ta biografia była zaplanowana na 75. rocznicę urodzin Krzysztofa Krawczyka. Stało się inaczej – Krzysztof Krawczyk odszedł, a książka ukazała się jako pierwsza niezależna biografia artysty po jego śmierci. Dla tych, którzy go słuchali, jak i dla tych, którzy chcieliby przekonać się do jego twórczości. Polecamy!

GORĄCY KONIEC LATA W BIBLIOTECE



1 sierpnia 2021 roku w GOKSiAL odbyły się animacje z Maszą i Niedźwiedziem, o które zadbał Teatr Pana O. Dzieci miały okazję poznać bliżej Królową Pszczół, posłuchać o Madagaskarze, a także przytulić Króla Juliana i Niedźwiedzia. Imprezę współfinansowała Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy w Gostyniu, za co serdecznie dziękujemy! W ostatni dzień wakacji w naszej Bibliotece nagrodziliśmy uczestników konkursu czytelniczego „Wakacje z książką”. Zaprośiliśmy 8-osobową grupę najaktywniejszych małych Czytelników, którzy w lipcu i sierpniu skompletowali najwięcej pieczątek. Jesteśmy dumni, że czytelnictwo w naszej gminie się rozwija, gratulujemy i już dziś zapraszamy najmłodszych do udziału w następnym projekcie „Mała książka – wielki człowiek”!

Przedsięwzięcie rusza w październiku, a na Czytelników w wieku przedszkolnym będą czekały wyprawki czytelnicze i mnóstwo konkursów.



4 września 2021 roku Biblioteka przystąpiła do ogólnopolskiej akcji „Narodowe Czytanie” i – podobnie jak w roku ubiegłym – wszystko działo się w Internecie. Do wspólnego czytania „Moralności Pani Dulskiej” dołączył Wójt Gminy Pępowo, całość obejrzyć na naszym profilu na Facebooku – @GBPepowo.

13 września 2021 roku świętowaliśmy setną rocznicę urodzin Stanisława Lema, który jest także patronem tego roku. Powiedział „Nie ma snów śnionych wspólnie”, jednakże czytelnicy na całym świecie twierdzą, że najbardziej kreatywne sny zawdzięczają właśnie jego książkom, m.in. „Solaris”, „Dziennikom Gwiazdowym” i wielu innym. Serdecznie zachęcamy do sięgania po twórczość Lema, do zobaczenia w Bibliotece!

Maria Szelągowska

www.facebook.com/GBPepowo

Godziny otwarcia Gminnej Biblioteki Publicznej:

Poniedziałek 9:00-16:00

Wtorek 9:00-16:00

Środa 9:00-18:00

Czwartek 9:00-16:00

Piątek 9:00-16:00

ZANIM WYPIJESZ – POMYŚL!

Drogowskaz społeczny:



Nie upijaj się!

Mniej jest lepiej!

A najlepiej wcale!

Trzeźwość jest w Twoim życiu sprawą najważniejszą; bez żadnych wyjątków. Sądysz być może, iż ważniejsza od trzeźwości jest Twoja praca lub Twoje życie domowe, czy też wiele innych spraw.

Pomyśl jednak: jeśli nie osiągniesz trzeźwości, to prawdopodobnie stracisz pracę, rodzinę, zdrowie, a może nawet życie. Im bardziej jesteś przekonany o tym, że wszystko w życiu zależy od Twojej trzeźwości, tym większą masz szansę na to, by stać się i pozostać trzeźwym. Jeżeli uważasz, że ważniejsze są inne sprawy – niszczysz swoje szanse.

1. Nieustannie akceptuj fakt, że masz wybór jedynie pomiędzy nieszczęsnym „pijanyim życiem”, a funkcjonowaniem w życiu bez najmniejszej nawet ilości alkoholu.

2. Pielęgnuj i ochraniaj w sobie wielką radość z tego, że miałeś to szczęście, iż zrozumiałeś zanim stało się za późno, że jest z Tobą tak źle.

3. Wiedz i pamiętaj, że będą się powtarzać (przez jakiś czas po zaprzestaniu picia) w naturalny i nieunikniony sposób (może to trwać długo) doznania takie jak:

– świadome, uporczywe pożądanie alkoholu;

– nagle, niemalże przymuszające impulsy, myśli, żeby się teraz, zaraz napić;

– tęsknota, nie za alkoholem właśnie, ale za tym ożywieniem i ciepłem, które odczuwałeś po jednym czy dwóch kieliszkach.

4. Okresy, w których nie pojawia się pokusa wypicia, wykorzystuj na to, aby wzmacniać swoje postanowienie, że nie wypijesz, kiedy ta pokusa się pojawi.

5. Rozwijaj i ćwicz codziennie taki plan myślenia i działania, według którego przeżyjesz ten dzień bez alkoholu, niezależnie od tego, co Cię wzburzy, lub jak silne „stare” pragnienie picia zacznie Cię dręczyć.

6. Nie pozwalaj sobie nawet na małą chwilkę myślenia: „jaka to szkoda, jaka niesprawiedliwość, że nie mogę sobie wypić tak, jak tak zwani normalni ludzie”.

7. Nie pozwalaj sobie ani na myślenie, ani na mówienie o jakiegokolwiek przyjemności, jaką przeżyłeś, według swojego wyobrażenia, dzięki picciu.

8. Nie dopuszczaj do siebie błędnej myśli, że jeden czy dwa kieliszki mogłyby polepszyć sytuację, a przynajmniej ułatwić jej przetrwanie. Postaw w to miejsce inną myśl – „jeden kieliszek pogorszy sprawę – jeden kieliszek spowoduje upicie się, a może i ciąg picia”.

9. Pomyśl o tym, jak stosunkowo nietrudna jest Twoja sytuacja; spotykasz czasem ludzi niewidomych, czy innych ciężko poszkodowanych inwalidów – jakaż byłaby radość takiego człowieka, gdyby mógł odzyskać wzrok w zamian za wyrzeczenie się wszelkiego alkoholu. Zastanów się – jakie to szczęście, że Twój problem jest taki prosty i mały.

10. Dbaj o to, aby radować się trzeźwością jako szczególną sprawnością:

– jak to dobrze być wolnym od wstydu, upokorzenia i wyrzutów sumienia;

– jak to dobrze być wolnym od strachu, obawy przed konsekwencjami zakończonego właśnie pijaństwa lub pijaństwa nadchodzącego, któremu nigdy przedtem nie byłeś w stanie zapobiec;

– jak to dobrze być wolnym od natrętnych myśli takich, jak: co ludzie o mnie pomyślą; albo: co tam szepczą o mnie; od ich użalania się nad Tobą lub ich pogardy;

– jak to dobrze być wolnym od lęku przed samym sobą.

11. Staraj się pamiętać o przyjemnych przeżyciach jakie zawdzięczasz trzeźwości, np.: zwykły apetyt do jedzenia i możliwość normalnego spania; zadowolenie po obudzeniu, że żyjesz, że byłeś wczoraj trzeźwy i że – jakie to wspaniałe – pozostajesz również dzisiaj trzeźwy.

12. Utrwalaj w sobie skojarzenia pewnych pojęć:

– niech picie alkoholu kojarzy Ci się z wielką biedą i nikczemnością, wstydem i największym upokorzeniem, jakiego kiedykolwiek doznałeś;

– łącz w myślach picie alkoholu jako jedyną rzecz, która może zniszczyć znalezione dopiero co szczęście i zabrać Ci Twoją osobistą godność.

13. Bądź wdzięczny:

– że możesz mieć tak dużo dobrego „po tak niskiej cenie”;

– że nie musisz pić;

– że istnieje AA, a Ty znalazłeś drogę do AA jeszcze w porę;

– z powodu tego, że jesteś jedynie ofiarą choroby zwanej alkoholizmem, że nie jesteś degeneratem, nienormalnym słabeuszem, że nie wybrałeś sam takiego losu ofiary ułomności, ani nie jesteś osobą o wątpliwym zdrowiu umysłowym; – że skoro dokonali tego inni, Ty również osiągniesz to, że nie będziesz chciał pić, ani odczuwać potrzeby picia, obywając się bez tego.

14. Poszukaj sposobów pomagania innym alkoholikom – nie zapominając o tym, że najistotniejszym sposobem pomagania innym jest – samemu trwać w trzeźwości.

15. I nie zapominaj o tym, że gdy ciężko na sercu, gdy została osłabiona Twoja odporność, a umysł Cię zdręczy i jesteś uwikłany – bardzo pokrzepiająca jest obecność prawdziwego i rozumiejącego przyjaciela, który Ci towarzyszy; w AA masz takiego przyjaciela.

Dzień dzisiejszy jest mój. Jest on jedynym w swoim rodzaju. Nikt na świecie nie ma dokładnie takiego samego dnia jak ja. Zawiera on w sobie sumę wszystkich moich doświadczeń z przeszłości. Mogę dzień ten wypełnić radosnymi wspomnieniami, lub zrujnować go przez bezwzględne troski. Jeżeli do głowy przychodzą mi bolesne wspomnienia z mojej przeszłości, mogę je od siebie odsunąć. Nie chcę, by psuły one mój dzisiejszy dzień. Ten dzień należy do mnie!

„Kiedy spotkasz uratowanego alkoholika, masz przed sobą bohatera. Czyha w nim bowiem uspiiony wróg śmiertelny. On zaś trwa obciążony swą słabością i kontynuuje mozolną swą drogę poprzez ten świat, w którym panuje kult picia. Wśród otoczenia, które go nie rozumie. W społeczeństwie, które sądzi, że ma prawo z żalosną nienawiścią spoglądać na niego z góry, jako na człowieka pośledniejszego gatunku, ponieważ ośmiela się płynąć pod prąd alkoholowej rzeki. Kiedy spotkasz takiego człowieka – wiedz że jest to człowiek w bardzo dobrym gatunku”. (Friedrich von Badelschwingh)

Przewodnicząca Gminnej Komisji
Rozwiązywania Problemów
Alkoholowych w Pępowie
Katarzyna Kmiecik-Rosa

Źródło: <http://alkoholizm.akcjasos.pl>

KUPOJ ŚWIADOMIE, WYRZUCAJ ŚWIADOMIE



Komunalny Związek Gmin
Regionu Leszczyńskiego

Recykling zaczyna się w Twoim domu! Masz na to wpływ!



Współczesne społeczeństwo nieprzypadkowo określa się mianem społeczeństwa konsumpcyjnego. Cywilizacja ukierunkowana została w stronę ciągłego nabywania, użytkowania i pozbywania się wcześniej zakupionych przedmiotów. Fakt, że kupujemy coraz więcej, nikogo już nie dziwi, a wielu z nas nawet nie przywiązuje wagi do tego, że wraz z zakupem każdego nowego przedmiotu wytwarzamy odpady. Wraz z upowszechnieniem się konsumpcjonizmu wzrosło obciążenie środowiska odpadami, które prawidłowa segregacja powinna w jak największym zakresie niwelować.

Jednym z istotniejszych zadań realizowanych przez KZGRL jest edukacja ekologiczna, poprzez którą dążymy do zwiększenia świadomości ekologicznej mieszkańców. Działalność edukacyjna KZGRL skupia się m. in. na tym, aby wzrastała ilość wysegregowanych odpadów. Każdy mieszkaniec z terenu KZGRL produkuje około kilograma odpadów dziennie. Śmieci z założenia są nam niepotrzebne, natomiast szczególnie ważne jest to, aby pozbywać się ich w sposób odpowiedzialny.

Każdy z mieszkańców ponosi opłatę za odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych, która dotyczy nie tylko odpadów odbieranych spod naszego domu. W ramach ponoszonej opłaty mieszkańcy otrzymują możliwość pozbywania się odpadów komunalnych w Punktach Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych (PSZOK), które zlokalizowane są na terenie każdej z 19 gmin należących do KZGRL. Można się tam pozbyć odpadów problemowych i niebezpiecznych (takich jak np.: leki, baterie, opakowania po farbach, odpady wielkogabarytowe), a także zepsutych

sprzętów elektrycznych i elektronicznych oraz innych segregowanych odpadów komunalnych. Dwa razy do roku mieszkańcy mają też możliwość skorzystania z objazdowych zbiórek odpadów wielkogabarytowych oraz zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego.

Na naszych stronach: www.edukacja.kzgrl.pl oraz www.kzgrl.pl znajdują Państwo wiele informacji dotyczących zasad prawidłowego postępowania z odpadami.

Zachęcamy również do korzystania z bezpłatnej aplikacji **EcoHarmonogram**. Aplikacja przypomni o terminie wywozu odpadów oraz poinformuje o zmianie harmonogramu na terenie całego KZGRL. Aplikacja posiada również szereg przydatnych funkcjonalności, takich jak np. szczegółowy opis PSZOK oraz informacje o tym, co zrobić z odpadami niebezpiecznymi. Aplikacja przekazuje najświeższe informacje dotyczące systemu odbioru i zagospodarowania odpadów bezpośrednio na Państwa telefon. Można ją pobrać bezpośrednio ze sklepów: App Store, Google Play oraz Windows Store. W razie wątpliwości zapraszamy kontaktu z Biurem Obsługi Klienta pod adresem e-mail: bok@kzgrl.pl lub pod numerem telefonu: 655 40 77 93.

**Pamiętajmy – recykling zaczyna się w naszych domach!
Mamy na to wpływ!**

Artykuł opublikowany w ramach kampanii edukacyjnej „Recykling zaczyna się w Twoim domu! Masz na to wpływ” realizowanej przez Komunalny Związek Gmin Regionu Leszczyńskiego.

1 LIPCA 2021 ZŁÓŻ DEKLARACJĘ



Już 1 lipca rozpoczął się proces składania deklaracji do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków, który ma na celu zebranie wszystkich danych dotyczących źródeł ciepła i spalania paliw w budynkach mieszkalnych i niemieszkalnych. Każdy budynek, który posiada źródło ciepła lub spalania paliw do 1 MW należy zgłosić wypełniając odpowiednią deklarację. Deklarację można złożyć samodzielnie, bez wychodzenia z domu, żeby to zrobić musisz posiadać profil zaufany albo podpis elektroniczny.

Wejdź na stronę www.zone.gunb.gov.pl,
naciśnij -> **złóż deklarację** < - wypełnij ją i wyślij.

Złożenie deklaracji jest obowiązkowe, jeżeli Twój dom posiada źródło ciepła i spalania paliw zainstalowane przed 1 lipca 2021 r. na złożenie deklaracji masz 12 miesięcy. Jeżeli źródło ciepła lub spalania paliw zostanie zainstalowane po 1 lipca deklarację musisz złożyć w terminie 14 dni.

Nie masz dostępu do internetu albo podpisu elektronicznego? Deklarację możesz złożyć we właściwym dla miejsca budynku Urzędzie gminy osobiście lub listownie.



Punkt Konsultacyjno-Informacyjny Programu Priorytetowego „Czyste Powietrze”

W ramach porozumienia z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu, **uruchomiono w Urzędzie Gminy Pępowo** (pok. nr 20) punkt konsultacyjno-informacyjny rządowego programu priorytetowego „**Czyste Powietrze**”.

W ramach działalności punktu mieszkańcy gminy Pępowo mają możliwość skonsultowania wniosku o dofinansowanie w ramach programu priorytetowego „**Czyste Powietrze**” oraz jego złożenia, a także uzyskania wszelkich niezbędnych informacji na temat programu, zasad ubiegania się o dofinansowanie czy wymaganych dokumentów.

Punkt w Urzędzie Gminy Pępowo (pok. nr 20) czynny jest:

w poniedziałki – w godz. 11:00-16:00
czwartki – w godz. 8:00-13:00

Szczegółowe informacje udzielane są pod nr tel. 65 575 89 97

Mamy nadzieję, że funkcjonowanie punktu zachęci mieszkańców do skorzystania z dofinansowania m.in. do wymiany kotłów, przeprowadzenia prac termomodernizacyjnych, a w efekcie przyczyni się do poprawy jakości powietrza na terenie gminy Pępowo.

Zachęcamy do korzystania z punktu!

Szczegółowe informacje na temat Programu Priorytetowego „Czyste Powietrze” oraz portal beneficjenta dostępne są na stronie Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu: wfosgw.poznan.pl